

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 243 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL., Czwartek, 11 Grudnia (December 11), 1980

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

NATO NIECHĘTNE PLANOM U.S.A.

W Obronie Więźniów Politycznych

Episkopat: Trzeba Zachować Spokój

Warszawa (UPI) — Z kół dobre poinformowanych pochodzi wiadomość, że Episkopat polski pragnie, aby utrzymać w kraju "obecny spokój" dla wykazania, że "nie ma potrzeby podejmowania jakiegokolwiek interwencji z zewnątrz", przy czym w kołach kościelnych wyklucza się możliwość interwencji sowieckiej.

Ten sam informator powiedział, że "przerazające pogłoski" na temat możliwej inwazji rozpowszechniane są "przez partyjnych rzeczników twardej linii", którzy chcą społeczeństwo zastraszyć.

Srodki masowego przekazu cytują fragmenty oświadczenia wicepremiera Mieczysława Jagielskiego, który wskazał na działanie "niszczyielskich sił" — anty-socjalistycznych i pseudo-socjalistycznych — które chcą wywrzącić chaos i niepokój społeczne dla pogłębienia napięć i trudności. Jagielski jest zdania, że siłom tym należy przeciwstawić się z mocą szczególną.

W New Delhi Nie Doszło Do Ugody

New Delhi (UPI) — Czwartniowa wizyta Leonida Breżniewa w Indiach nie doprowadziła do porozumienia i zlikwidowania różnic w poglądach na sprawę okupacji sowieckiej w Afganistanie.

Pani Indira Ghandi, która jeszcze wczoraj rozmawiała z Breżniewem przez 80 minut, wyłącznie w asyście tłumaczy, nie dała się przekonać, że okupacja ta sprzyja pokojowym rozwiązaniom, Breżniew natomiast ze swej strony nie zasygnalizował najmniejszej choćby gotowości do wycofania wojsk sowieckich z Afganistanu.

Po zakończeniu rozmów oboje przywódcy podpisali kilka dokumentów, wzywających do kontynuowania współpracy gospodarczej. Równocześnie konferowali także ministrowie spraw zagranicznych obu państw — Narashimha Rao i Andrei Gromyko, ale i oni nie zdołali przelać impasu.

W przemówieniu, które wygłosił w Parlamencie Indii, Breżniew sprecyzował swój pięć-punktowy plan "pokojowej i bezpiecznej" w rejonie Zatoki Perskiej i przestrzegł mocarstwa światowe przed próbami mieszania się w sprawę tego rejonu. Jako jeden z punktów swego planu Breżniew z całym cynizmem wymienił... poszanowanie suwerenności państw Zatoki nad bogactwami naturalnymi. Wezwał on też przywódców Pakistanu, Iranu i Afganistanu do wypracowania "politycznych rozwiązań" kryzysu afgańskiego. Identyczne wezwanie wcześniej Iran i Pakistan zdecydowanie odrzucał deklarując, że warunkiem wstępnym do jakichkolwiek rozmów, jest wycofanie wojsk sowieckich z Afganistanu.

Breżniew wyraźnie zmęczony, odleciał dziś do Moskwy. Pomagał mu wejść do samolotu ten sam niezidentyfikowany generał, który podpierał go cztery dni temu przy przeglądzie powitalnej kompanii honorowej na lotnisku.

UFO Nad Chinami

Pekin. (UPI) — Gorączka UFO przeniosła się do Chin. Według doniesień agencji prasowej Kinhua, ludzi z różnych szczebli społecznych fascynuje tajemnica latających talerzyków. Coraz więcej ludzi dostrzega te niezidentyfikowane obiekty latające na niebie nad Chinami. Powstała nawet specjalna Organizacja UFO-logów, która zajmuje się badaniem tego zjawiska.

Występują Działacze 'Solidarności' Powstaje Nowe Ognisko Zapalne

Warszawa (UPI) — W czasie rutynowego zebrania przywódców NSZZ "Solidarność" w Gdańsku utworzona została specjalna, dziewięć-osobowa komisja, w skład której wchodzi Lech Wałęsa, dla obrony więźniów politycznych.

Wydane w związku z tym specjalne oświadczenie stwierdza m.in., co następuje: "Zwolnienie więźniów politycznych i zaniechanie prześladowań za przekonania stanowi podstawowy warunek, od spełnienia którego zależy odbudowa klimatu zaufania pomiędzy władzami i społeczeństwem, co przyczyni się do pogłębienia procesu demokratyzacji w Polsce..."

Oświadczenie wymienia czterech więźniów politycznych: prawnika Leszka Moczulskiego i wolnościowca Zdzisława Ziemińskiego, przy czym nazwisk dwóch pozostałych nie podaje.

Poruszenie przez "Solidarność" sprawy więźniów politycznych może stworzyć nowe ognisko zapalne w klimacie ustawicznych ostrzeżeń i podejrzeń. Oświadczenie w tej sprawie wydane zostało w kilka godzin po wystąpieniu "Żołnierza wolności" — organu prasowego ludowych sił zbrojnych — który po raz trzeci ostrzegł wolne związki zawodowe, że w działalności swojej winny ograniczyć się do spraw robotniczych, a odciąć zdecydowanie od wszelkich "elementów anty-socjalistycznych".

To ostatnie oświadczenie "Solidarności" nie zawiera wprawdzie pogroźki strajkowych, ale w kołach partyjnych, a w szczególności w Moskwie, może być odczytane jako próba wyjścia (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prawda Czy Jeszcze Jedno Kłamstwo?

Bejrut. (UPI) — Lewicowy dziennik bejrucki "As Safr", powołując się na dobrze poinformowane źródła irańskie, utrzymuje, że zakładnicy amerykańscy mogą zostać zwolnieni na Boże Narodzenie w odpowiedzi na kompromisowe rozstrzygnięcie amerykańsko-irańskich spraw spornych.

Korespondent UPI w Londynie, który nawiązał kontakt telefoniczny z Teheranem, również z dobrze poinformowanego źródła otrzymał wiadomość, że dygnitarze irańscy "są bardzo zajęci, czyniąc ostateczne przygotowania" do zwolnienia zakładników.

Ci sami informatorzy mówią o licznych konferencjach w Teheranie, poświęconych sprawie zakładników i o wczorajszym spotkaniu premiera Mohammeda Ali Rajai z ayatollahem Khomeinim.

Mówi się, że w czasie tego spotkania dyskutowano także sprawę "wolności dla zakładników". Poprzednio, przekazaną przez pośredników ostatnią odpowiedź amerykańską na żądania irańskie, oceniono w Teheranie jako "jaśniejszą" i mogącą przyspieszyć rozstrzygnięcie sprawy zakładników.

Dalsza Zwyżka

Londyn (UPI) — Gieldy walutowe notują dalszą zwyżkę kursu dolara, do której przyczyniło się podniesienie oprocentowań bankowych w USA. Cena złota spadła w Zurichu do \$567.50, a w Londynie do \$570.25 za uncję.

Zakupy Przedsięwzięte



Rysunek ten, K. J. Majewskiego, po raz pierwszy ukazał się w Dzienniku w grudniu 1962 roku.

Sen. Percy o Skutkach Inwazji Na PRL

Washington. (inf. wł.) — Sen. Percy, który niedawno odbył podróż do Moskwy po ostatnich wydarzeniach, wskazujących na możliwość zbrojnej interwencji Sowietów w Polsce, oświadczył, że kraj ten musi zdać sobie sprawę z tego, że posunięcie takie przekreśli wszelkie nadzieje na normalizację stosunków USA-ZSRR.

Akcja militarna przeciwko Polsce — powiedział sen. Percy — nie tylko wywrze katastrofalne skutki na stosunki między naszymi krajami, ale także podważy wzajemne relacje między krajami Europy Wschodniej, doprowadzi do zerwania wszelkiej współpracy między Wschodem a Zachodem, zagrozi negocjantom w sprawie redukcji sił zbrojnych i odwróci na niekorzystny czas rozmowy na temat ograniczenia broni.

Sen. Percy przewiduje, że inwazja Sowietów na Polskę może również spowodować rozbieżności między partiami komunistycznymi Europy a Moskwą. Akcja taka spowoduje państwa członkowskie NATO do podniesienia budżetu na cele paktu i zachęci Stany Zjednoczone do rozbudowy własnych sił zbrojnych.

Sen. Percy również przypuszcza, że Stany znajdują się pod naciskiem wzmożenia stosunków z Chinami, posiadającymi największą armię na świecie, 4 i pół miliona żołnierzy, z których 3 miliony może podjąć walkę na granicy z ZSRR.

Podczas spotkania z sowieckimi przywódcami zapewnił swoich gospodarzy, że wszelkie akcje przeciwko Polsce spotykają się z potępieniem obywateli i rządów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych.

"Podarunek Miłości"

Knoxville, Tenn. (UPI) — 30-letnia kobieta urodziła córeczkę, która została zaadoptowana przez jej bezpłodną siostrę. Matka dziecka była sztucznie zapłodniona nasieniem męża swej siostry.

Poród nastąpił w prywatnym domu "zastępczej" matki w dniu 4 grudnia. Dziewczynka jest zdrowa. Po przeprowadzeniu testów medycznych została zabrana do domu rodziców.

Obydwie matki odmówiły udzielenia wywiadów prasie. Położna, asystująca przy porodzie dziecka, powiedziała, że nigdy w swym życiu nie była świadkiem tak wielkiego szczęścia, jakie ogarnęło obydwie siostry po szczęśliwych narodzinach dziewczynki, którą nazwała "najwspanialszym prezentem siostrzanej miłości".

Członkowie Junty Grożą Złożeniem Rezygnacji

San Salvador, Salvador (UPI) — Cywilni członkowie 5-osobowej junty salvadorskiej zagrozili złożeniem rezygnacji, jeśli armia nie zostanie oczyszczona z oficerów popierających działalność ultraprzywilejową "szwadronu śmierci". Niezrażone ostrzeżeniem siły militarne zapowiedziały, że raczej usuną umiarkowanych członków junty i wprowadzą na ich miejsce oficerów, niż przejmą się ich pogroźkami. Źródła militarne doniosły, że takie rozwiązanie sprawy (dobrowolne wystąpienie z rządu) byłoby im nawet na rękę. Oświadczenie to zostało opublikowane tuż po raportach na temat przygotowań do zamachu na junty i po pogłoskach jakoby w skład "szwadronu śmierci" wchodzili oficerowie salvadorskiej armii.

Kościół katolicki w Salvadorze obciąża odpowiedzialnością za śmierć 9,300 osób, zabitych w wyniku walk politycznych, tenże "szwadron".

Tymczasem zespół Dept. Stanu, badający okoliczności śmierci amerykańskich misjonarek powrócił do Washingtonu, gdzie na ręce prez. Cartera przekaże wyniki swojego śledztwa. 20 księży i zakonnic z San Salvadoru podjęło strajk głodowy zapowiadając, że nie będą jeść, dopóki "sprawiedliwość nie dojdzie do głosu", a przyczyny śmierci zakonnic z US nie zostaną wyjaśnione.

We wtorek przywódcy lewicowego przymierza Farabundo Marti National Liberation Front wezwali liberalnego członka junty, Adolfo Majano i jego popleczników do przyłączenia się do "szustnej walki ludu o prawa i chleb".

Cywilni członkowie junty, Jose Antonio Morales Ehrlich i Jose Napoleon Duarte, którzy zagrozili odejściem z rządu, domagają się usunięcia ze stanowisk ministra obrony, Jose Guillermo Garcia i jego zastępcy, Nicola Carranza.

Zgon Patriarchy Benedictosa I

Jeruzolima (UPI) — W jerozolimskim szpitalu Hadassah zmarł na niewydolność serca 89-letni patriarcha kościoła grecko-ortodoksyjnego, znany orędownik ekumenizmu, Benedictos I. Urodzony w Trucji jako Vassilius Papadopoulos, zdobył wykształcenie podstawowe w Palestynie, a następnie — już jako duchowny — studiował na uniwersytecie ateńskim prawo, teologię i ekonomię polityczną.

W roku 1957 został wybrany 96 patriarchą jerozolimskim i przybrał wtedy imię Benedictosa I. Do śmierci był opatem kościoła Grobu Świętego w Jeruzolimie.

Stefan Bratkowski: Dziennikarze Straszą

Warszawa (UPI) — Nowy prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Stefan Bratkowski na łamach "Zycia Warszawy" zarzucił dziennikarzom zagranicznym pogon za sensacją w naświetlaniu wydarzeń w Polsce.

"Zachód nas straszy i nas uspokaja... świat dowiadyuje się od swoich korespondentów, że w Polsce dzieje się coś groźnego... Ale dzieje się to głównie wskutek działalności tych korespondentów, którzy wypełniają swoje obowiązki, goniąc za sensacją... To właśnie oni straszą... fałszywymi informacjami i fałszywą interpretacją" — pisze Bratkowski.

Ceremonia Wręczenia Nagród Nobla

Sztokholm-Oslo. (UPI) — W sztokholmskiej auli koncertowej odbyła się podniosła ceremonia wręczenia Nagród Nobla dziesięciu tegorocznym laureatom, wśród których jest ośmiu obywateli amerykańskich, a wśród nich polski poeta Czesław Miłosz. Do laureatów i do 1,700 zaproszonych gości we frakach i w wieczorowych strojach, przemawiali uczeni i dostojnicy szwedzcy, sławiając zasługi i dzieła uhonorowanych.

Insygnia Nagrody — medale i dyplomy — wręczył laureatom król szwedzki Karol Gustaw.

Miłoszowi towarzyszył jego syn Antoni, mający pięknie wypielegnowaną brodę i znaczek z napisem "Solidarność" w klapie fraka.

Polski poeta był też jedynym i pierwszym laureatem Nobla, którego przedstawili zebrany dwaj ambasadorzy: Stanów Zjednoczonych i PRL. Należy dodać, że dzieła Miłosza były przez niemal 30 lat na politycznym indeksie w Polsce i że dopiero przed paroma tygodniami nakładem "Znaku" ukazał się — za zgodą Autora i z Jego słowem wstępnym — pełny tekst dwóch tomów wydanych przez Instytut Literacki w Paryżu: Król Popiel i inne wiersze oraz Gdzie wschodzi słońce i kędy zachodzi.

Ponadto Nagrody Nobla otrzymali: Amerykanie James Cronin i Val Fitch (fizyka), Brytyjczyk Frederic Sanger i Amerykanie Paul Berg i Walter Gilbert (chemia), Francuz Jean Dausset i Amerykanie Baruj Benecerraf i Georg Klein (medycyna) oraz Lawrence Klein (ekonomia). Nieco wcześniej odbyła się w Oslo ceremonia wręczenia pokojowej Nagrody Nobla, którą otrzymał argentyński obrońca praw ludzkich Adolfo Perez Esquivel. Ambasador argentyński Juan Carlos Vignaud zlekceważył tradycję i zbytkotował samą ceremonię wręczenia nagrody jak i późniejszy bankiet.

Walka o Przywództwo w Kompartii Chin

Pekin (UPI) — Wicepremier chiński Deng Xiaoping przyspieszył kampanię, mającą na celu usunięcie Hua Guofenga ze stanowiska przywódcy kompartii chińskiej, co nastąpi prawdopodobnie wcześniej, niż przewidywano, bo jeszcze przed końcem tego roku.

Hua jest przywódcą z pośpiesznej nominacji Mao Tse-tunga. Władza jego i wpływy słaby w ciągu ostatnich miesięcy w sposób wyraźny. Deng pragnie stanowisko przywódcy partyjnego powierzyć Hu Yaobangowi, który w praktyce kieruje sprawami partyjnymi, jako sekretarz generalny w sekretariacie partii. Rychłą zmianę na najwyższym stanowisku partyjnym Deng zasygnalizował w rozmowach z delegatami kompartii włoskiej i hiszpańskiej.

Hua, który we wrześniu zrezygnował ze stanowiska premiera, od kilku tygodni nie pojawia się na arenie publicznej.

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 11 grudnia — Damazego.
Jutro piątek, 12 grudnia — Aleksandra, Konstantego.
Pojutrze sobota, 13 grudnia — Łucji, Otylii, Władysława.

Opracowanym Wobec Groźby Inwazji Na PRL

Francja i Anglia Uważają Propozycje US Za Przedwczesne

Bruksela, Belgia. (UPI) — Sekretarz stanu US, Edmund Muskie usiłował przekonać wczoraj amerykańskich sprzymierzeńców, że w przypadku interwencji Sowietów w Polsce powinni zareagować szybko i zgodnie.

Zaraz po wyładowaniu w Brukseli Muskie odbył nieformalne spotkania z ministrami spraw zagranicznych Włoch, Turcji i Portugalii. Nieco później wziął udział w obiedzie, w którym uczestniczyli ministrowie W. Brytanii, Francji i Niemiec Zachodnich.

Wbrew alarmującemu ostrzeżeniu Stanów Zjednoczonych, niektórzy z sojuszników uważają, że doniesienia amerykańskiego wywiadu są przesadne a podejmowanie jakichkolwiek zobowiązań i opracowywanie odpowiedzi na ewentualność interwencji ZSRR w Polsce — przedwczesne.

Co prawda uzasadniają oni swoje zastrzeżenia obawą, że Sowiety potraktują wszelkie wspólne programy państw NATO jako prowokację.

Sojusznicy proponują umiarkowaną (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

W Warszawie Brak Chleba

Warszawa. (DP) — Z prasy krajowej przedrukujemy dosłownie informacje o czestym braku chleba w Warszawie.

"W ostatnim okresie — pisze w 'Słowie Powszechnym' Irena Wojtulewicz — znacznie wzrosło zapotrzebowanie na pieczywo — co spowodowane jest głównie brakiem innych artykułów żywnościowych na rynku, zwłaszcza ziemniaków. Dość powiedzieć, że dotychczas na rynek warszawski wystarczyło 240,000 sztuk chleba, teraz potrzeba 320,000 sztuk, a zdolność produkcyjna wszystkich warszawskich piekarni od lat nie ulega zmianom. Stąd też częste braki pieczywa w sklepach".

"Wiele uwag krytycznych kieruje się również pod adresem jakości pieczywa. Jest to spowodowane przede wszystkim brakiem rytmicznych dostaw mąki dobrej jakości i w potrzebnym asortymencie oraz zerowym stanem zapasów, a także brakiem rąk do pracy".

"Od dłuższego już czasu brakuje również podstawowych surowców pomocniczych, a więc syropu i mąki ziemniaczanej, grysiku ziemniaczanego, proszku mlecznego i maku. Surowce te są niezbędne do produkcji pieczywa ciemnego. To właśnie jest przyczyną, że w sklepie nie ma teraz prawie wcale lubianego przez klientów chleba ciemnego".

"Stołeczne piekarnictwo odczuwa również poważne braki części zamiennych do maszyn i urządzeń, co ma ogromny wpływ na ilość awarii oraz czas przestoju".

Senat Odłożył Głosowanie Na Sesję Powakacyjną

Washington (UPI) — Na wczorajszym posiedzeniu senatorowie odrzucili propozycję podniesienia własnych uposażeń i odłożyli rozwiązanie kontrowersyjnej poprawki, zabraniającej używanie funduszy federalnych na sprawy sądowe przeciwko okręgom szkolnym odmawiającym wprowadzenia programu przewożenia uczniów na sesję powakacyjną.

Ta tzw. "anty-busin" poprawka wywołała szereg sprzeciwów. Wprowadzenie jej było jednym z punktów planu desegregacji rasowej w szkołach publicznych.

DZIAŁ Kobiet



Ubranie na narty powinno być ciepłe, lekkie i wygodne. Kilka uwag na ten temat zamieszczamy poniżej.

Co Ubrać Na Narty?

Narciarstwo w Stanach Zjednoczonych stało się w ciągu ostatnich kilku lat modnym i masowo uprawianym sportem zimowym. Wokół Chicago w odległości do 100 mil znajduje się kilkanaście miejscowości, gdzie od późnej jesieni do wczesnej wiosny można jeździć na nartach i to w zupełnie przyzwyczajonych warunkach.

Doświadczni narciarze wiedzą doskonale, co należy ubrać na całonocny wypad narciarski. Nie zawsze jednak zdają sobie z tego sprawę ci, którzy stawiają pierwsze kroki na nartach. A nie ma nic gorszego podczas narciarskiego szaleństwa, jak uczucie zimna. Sport ten przestaje być wówczas przyjemnością i istnieje niebezpieczeństwo zachorowania po takim, niezorganizowanym wypadzie.

W co więc należy ubrać się na narty? W sklepach ze sprzętem sportowym znajdują się do wyboru jednoczęściowe kombinezony lub dwuczęściowe zestawy, złożone ze spodni i kurtki. Przy ich kupnie należy pamiętać jednak o jednej bardzo ważnej sprawie, ubranie to nie może być za obcisłe,

krepujące ruchy naszego ciała. Jeśli chodzi o spodnie, najpraktyczniejsze są typu "ogrodniczek", wysoko zachodzące na piersi z przodu i plecy z tyłu.

Odpowiedni strój narciarski to jednak nie tylko kurtka i spodnie. Bardzo ważną sprawą jest ciepła bielizna, najlepiej wełniana (z angory lub kaszmiru), co najmniej dwie pary skarpet (jedne grubsze, wełniane, drugie — cieńsze, mogą być bawełniane), obcisły golf, wysoko zachodzący pod szyję, wełniana czapka, którą można naciągnąć na uszy oraz ciepłe rękawiczki (wskazane z jednym palcem) z wełny lub skóry.

Osoba wybierająca się na narty pamiętać powinna także o zabranii okularów przeciwsłonecznych. Promienie słoneczne, odbijające się od białej powierzchni śniegu są bardzo niebezpieczne dla naszych oczu.

Zupa Błyskawiczna

Gotujemy w osolonej wodzie trzy garście makaronu — muszelki. W tym czasie drobno siekamy dwie cebule i ząbek czosnku i przysmażamy na szklisto w dwóch łyżkach oleju. 9 uncji kielbasy kroimy w drobną kostkę i wrzucamy do garnka. Dodajemy jedną małą puszkę koncentratu pomidorowego, jedną puszkę zielonej fasolki, dwie kostki koncentratu rosolu, dolewamy wody do około półtora litra. Zagotowujemy dodając do smaku soli i pieprzu. Wrzucamy ugotowane muszelki. Zupę można zabielić śmietaną. Na talerzach dodać siekaną pietruszkę.

Co Słyszać Wśród Podhalan

Tradycyjnie już miesiąc listopad dla Związku Podhalan jest okresem wzmożonej pracy. Tak się składa, że w tym samym miesiącu odbywa się międzynarodowa wystawa na Navy Pier, jak też i jarmark góralski. A więc wiele pracy dla komitetu imprez i naszych artystów. Jak zwykle, stoisko nasze na Navy Pier wzbudzało duże zainteresowanie tak przez efektywność i piękno naszych wyrobów podhalańskich, jak też zainteresowanie pracą artystów-górali, którzy, co roku, demonstrują swoją sztukę zdobniczą rzeszom zwiedzających uczestników.

Maria Janik, żona prezesa honorowego Z.P., od lat przyciągała ciekawych zręcznością wyszywania spodni i cuch góralskich oraz tłumaczeniem — jak się to robi. Tłumaczy i pokazuje, a jej lalki, ubrane w strój wykonany przez nią, cieszą się niezmiernym popytem. Zdobieniem gorsetów, poszewek na poduszki z "dziecięciornikami" popisywała się znana z tego Helena Piętka, która nie może poddać wszystkim zamówieniom tak z regionu podhalańskiego, jak i ze środowiska polonijnego i amerykańskiego.

Nowością w tym roku było malarstwo na szkle, wykonywane przez p. Janinę Czech-Kaplan z Zakopanego. Sztuka bardzo ciekawa, malowania "na opak", o czym wiele osób nie miało pojęcia. Pani Janina wystąpiła również w programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego, kanał 26, udając się nań prosto z Navy Pier.

Rzeźbienie w drzewie nie jest łatwą sztuką, wymaga dużo talentu, wyobraźni i zamiłowania już od dziecka — jak to mówi nasz najnowszy artysta, przybyły niedawno z gór, Franciszek Polak. Jego talerze z różnymi wzorami, a najwięcej z "Ojcem Świętym" przyciągały miłośników tej oryginalnej sztuki. Pan Franek oprócz tego zajmuje się także malarstwem.

Atrakcją podhalańskiego stoiska była olbrzymia krakowska szopka wykonana w Polsce, stanowiąca własność Ludwika Marduly. Pan Ludwik przywiózł ją na Navy Pier z myślą o pokazaniu widzom misternego dzieła, w którym zawarte jest całe serce polskiego artysty-szopkarza.

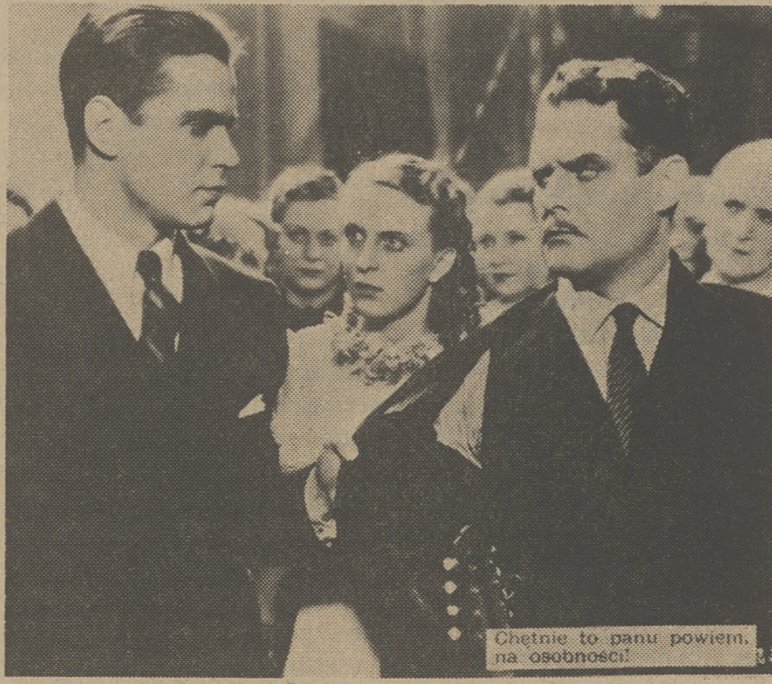
Z niezwykłym aplauzem spotkał się występ naszego zespołu góralskiego "Hygni", na głównej scenie Navy Pier, który wystąpił w niedzielę, w drugi dzień wystawy. Poproszono go również o występ na scenie stoisk wystawowych, gdzie przewijało się dziesiątki osób. Zespołu Hygni poświęcimy jeszcze osobne miejsce w naszej kolumnie, gdyż ostatnio zespół ten zapisał kilka stron historii Związku Podhalan. Kierownikiem zespołu jest Stanisław Kubański.

Z Koła 35 Maruszyna

Nie tak dawno, bo w październiku br., odbyło się poświęcenie flagi amerykańskiej w Kole 35 Maruszyna. Józef Skibiński, były prezes Koła donosi:

"Janikowe imię, nigdy nie zaginie, ani na wiersycku, ani na dolinie". Taką to miłą, wierzchołą, zagraną przez muzykantów z Maruszyna piosenką rozpoczęło uroczystość przekazania i poświęcenia flagi amerykańskiej w Kole 35 im. Stanisława Janika, w domu podhalańskim, w dniu 18 października br.

Ostatni Raz w Kinie "Milford" "Znachor" i Warszawska Komedia



Kazimierz Junosza-Stępcowski, Elżbieta Barszczewska, Witold Zacharewicz, Mieczysława Cwiklińska, Józef Węgrzyn, Jacek Woszczerowicz to czelowi aktorzy wspaniałego filmu ze złotej serii "Znachor". Dziś o 6:30 i po raz ostatni o 9:40 wieczorem.

Cieszy i bawi do łez warszawska satyra "Nie Lubię Poniedziałku" tylko raz i po raz ostatni o 8:10 wieczorem.

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

96

(Ciąg Dalszy)

Potrząsnął głową:
— Nie, panno Łucjo. Nie miną nigdy.
— W słowach „nigdy” i „zawsze” jest dużo patosu, a rzadko tylko bywa w nich prawda.
— Cóż pocznę, że ten rzadki przypadek właśnie mnie dotknął?
— Dziwi mnie — po pauzie powiedziała Łucja, — że pan, panie Janku, który tak trzeźwo umie patrzeć na życie nie potrafi się uporać z czymś niewygodnym, nie potrafi się obronić przed czymś, co przynosi panu tylko strapienie.
— Ale, panno Łucjo! Ja wcale nie chcę pozbywać się tego strapienia.

— To już jest nielogiczne.
— Być może — przyznał.
Przez dłuższy czas szli w milczeniu.
— Niech pan mi coś o niej powie — niespodziewanie zagadnęła Łucja. — Co pana do niej pociągnęło? Dlaczego wybrał pan ją, a nie inną!

Kolski wzruszył ramionami:
— Nie wiem, proszę pani. Sam długo się nad tym zastanawiałem. Nie znalazłem na to odpowiedzi. Bodaj jedynie słuszne byłoby stwierdzenie, że wcale jej nie wybierałem, tylko ona mnie.

— A pan poddał się bez żadnej próby obrony?
— Tak, proszę pani. Nie miałem czego bronić. Musi pani to zrozumieć, że oddawszy wszystko i nie posiadając niczego, sam byłem zdumiony, że mogę dla kogoś stanowić atrakcję. Dla kogoś, a zwłaszcza dla niej.

— Zwłaszcza? Dlaczego zwłaszcza?
— Ach, właśnie to słowo jest tu nie na miejscu. Chciałem przez nie wyrazić, że owa kobieta cieszyła się znacznym powodzeniem, otoczona była rojem wielbicieli, słynna z wdzięku i urody...

— Czy pan rozmyślnie używa czasu przeszłego? — spojrzał nań uważnie.

— Rozmyślnie — potwierdził.
— To znaczy, że już nie posiada ani wdzięku, ani wielbicieli?
— Tak — powiedział krótko.

Teraz już była pewna, że Kolski miał romans z Dobraniecką i zauważyła mimo woli złościwie:

— Niech pan nie traci nadziei. Może jeszcze odzyska swoje powaby i będzie pan mógł do niej wrócić.

Kolski zmarszczył brwi. Uczuł się głęboko dotknięty słowami Łucji. Nie miał wprawdzie najmniejszego prawa oczekiwać od niej specjalnych względów, nie zasłużył jednak również na szyderstwo.

— Dlaczego pani mnie chce skrzywdzić? — odezwał się ze smutkiem w głosie.

— Bynajmniej. Tylko sądzę, że skoro pan już zna ją, nie czekając na jej strony żadne rozczarowania. Nic pan nie ryzykuje. Znajdowała ją jakąś dziewczyna i dla samej siebie niezrozumiałą przyjemność w dokuczaniu mu.

— Wcale nie żartuję — mówiła z naiwną miną. — Wybierając inną, byłby pan narażony na nowe niespodzianki. A w dodatku nowa bogdanica mogłaby przypadkiem nie być otoczona rojem wielbicieli i nie słynąć z urody.

Kolski opuścił głowę i milczał. Nie poznawał Łucji. Zaczynał żałować tego, że jej się zwierzał. Łucja odczuła jego nastrój, lecz jakiś upór nie pozwalał jej wyczołgać się z zajętego stanowiska. Myślała w duchu:

— Dobrze mu tak. Dobrze mu tak...

Przez całą powrotną drogę nie zamienili ani słowa. Gdy wchodzili na ganek Kolski powiedział:

— Może jutro wróci profesor...

— Nie potrzebuje się pan tak bardzo liczyć z jego powrotem. Serdecznie jestem panu wdzięczna za dotychczasową pomoc, ale jeżeli to dla pana jest niewygodne, nie chcę pana dłużej zatrzymywać. Kolski zacisnął szczęki i powiedział:

— O, doskonale wiem, że pani mnie nie chce zatrzymywać. I proszę mi wierzyć, że nie zostałem tu ani godziny dłużej, gdyby nie zobowiązanie powzięte wobec profesora Wilczura.

— Pod niektórymi względami ma pan przesadnie wyculone sumienie — obojętnie zauważyła Łucja.

— Tak, proszę pani. Cieszę się, że chociaż coś znalazła pani we mnie uczulonego. Bo moją skórę uważa pani za grubą i tak nieważliwą, że można ją zmienić w poduszkę do szpilek.

Odwrocił się i odszedł do swego pokoju.

Łucja miała zupełnie popsuty humor. Była bardzo z siebie niezadowolona. Najnieśluszniej w świecie nagadała przykrych rzeczy Kolskiemu, może go nawet obraziła. I to wszystko w odpowiedzi na jego zaufanie, na szczere zwierzenia. Pojąć nie mogła własnych pobudek.

— Co mi się stało? — myślała. — Co mi się stało?

Była dla niego wprost niegrzeczna. Jej ostatnie słowa na ganek oznaczały wyproszenie z domu. Wprawdzie on zaczął. On pierwszy wspominał o powrocie profesora. Ale, jednak zachowała się fatalnie. Siedzi tam teraz biedak u siebie i gryzie się. Jak mogła być dlań tak niedobra! Już to samo wydało się jej obrzydliwością, że wykazała swoją przewagę wobec człowieka, który ją kocha. I w dodatku bez najmniejszego sensu. Bo przecież lubiła go bardzo, przeciw jest zadowolona z jego pobytu w lecznicy, przeciw jego towarzysztwo jest dla niej prawdziwą rozrywką i naprawdę chciałaby go zatrzymać jak najdłużej.

Długo przemysłowała nad tą sprawą i postanowiła wynagrodzić Kolskiemu zaraz nazajutrz dzisiejsze przykrości. Trzeba mu okazać jak najwięcej sympatii. Tak. I przeprosić. Zwyczajnie przeprosić, gdyż zawiniła.

Do przeprosin jednak nie doszło. A nie doszło z następujących powodów:

Następnego dnia wczesnym rankiem przywieziono z Niesłupy parobczaka, który znalazłszy w rzeczułce szrapnel z czasów wojny zabrał się do rozkręcania zardzewiałego ładunku. Przywieziono go straszliwie poszarpanego i Kolski nie dokończywszy śniadania przystąpił przy pomocy Donki do cerowania biedaka. Gdy operacja była skończona i chorego przywieziono do łóżka. Kolski i Donka wrócili do pokoju operacyjnego, by zrobić porządek. Otóż ściana między pokojem operacyjnym i ambulatorium była ścianą zbitą z cienkich desek. W ambulatorium słychać było wyraźnie każde głośniejsze wypowiedziane obok słowo. Jeszcze wyraźniej słychać było śmiech. A właśnie Kolski i Donka śmieli się raz po raz, śmieli się wesoło i swobodnie. W głosie Donki wyraźnie można było wyczuć kokieterię. Rozmawiali o jakichś tafiach. Później Kolski chwalił Donkę za jej gorliwość w sprzątaniu jego pokoju i w pewnej chwili powiedział:

— Gdy będę wyjeżdżał do Warszawy, to zapakuję panią do kufra i zabiorę.

— A pan doktor myśli, że Wasyl na to się zgodzi? — przekomarała się Donka.

— Zrobimy to po cichu i ani się spotrzeże.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**UBEZPIECZENIA
SAMOCHODOWE
NA ŻYCIE
OD OGNI**

STATE FARM
INSURANCE

DZWON PO POLSKU
LUB ANGIELSKU:
Stefañczyk Robt.
486-0443
3908 W. DIVERSEY

KSIĘGARNIA POLONIA

POLECAMY duży wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. PIĘKNE albumy (wiele o Papieżu), słowniki, książki do nauki angielskiego, dla młodzieży, kucharskie, sensacyjne itd. Katalog wysyłamy bezpłatnie. Mamy najnowsze nagrania polskich płyt, polskie karty z życzeniami, mapy, przewodniki. KUPUJEMY stare książki, obrazy, bursztyny itp. Księgarnia otwarta codz. od 10 do 6 P.M. (w poniedział. i czwartki do 7 P.M.).
"POLONIA" Bookstore • 2886 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. • PH. 489-2554

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIELBASA

5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawnie Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

REDYK TRAVEL
4302 WEST 55-TA ULICA (Kildare i 55-ta)
Chicago, IL 60632 Tel. (312) 585-2734

- * Czartery na Święta Bezpośrednio do Polski Chicago - Warszawa - Chicago
- * Zaproszenia, Paszporty, Wizy, Tłumaczenia
- * Auta Fiat, Polonez, Zastawa
- * Paczki Lotnicze i Morskie
- * Wyjazdy Krajowe i Do Wszystkich Krajów

**SLIZ'S
DELICATESSENS**

Domowej roboty polska kielbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki

DWA SKLEPY:
3116 W. 43rd STREET 523-9533
6743 W. ARCHER 229-1138

Zamiast Kartek Świątecznych

Zamiast przesyłania kartek z życzeniami świątecznymi — na Kongres Polonii Amerykańskiej złożyli dotacje:

Jadwiga Falkowska	\$10.00
Zofia i Władysław Grzeszkowiak	10.00
Barbara i Antoni Gulczyński	10.00
Wanda i Piotr Harcaj	25.00
S., M. i M. Kmiecik	25.00
Zofia i Stanisław Kuntaras	20.00
Janina i Roman Makarewicz z Youngstown, Ohio	25.00
Stefania Miłoszewska (z czego \$10.00 na K.P.A. i \$5.00 na Fundusz Prasowy Dziennika Związkowego)	15.00
Władysława i Edmund Rogoziński	20.00
Julian Sawko	15.00

Zarząd Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois serdecznie dziękuje dawcom i apeluje: KTO NASTĘPNY?

Zamiast kartek świątecznych na Fundusz Prasowy "Dziennika Związkowego" złożyli datki:

Julian, Damiana i Hanna Piech	\$50.00
Hanka i Stanisław Latoszyński	30.00
Wacław Doktorski	15.00
Zofia Gardolińska	10.00
S. E. Jagielka	10.00

Serdeczne Bóg zapłać. Kto następny?

"Odeszli z Różą w Sercu"

Wieczór Poezji Powstania Warszawskiego

W ramach miesięcznych spotkań Polskiego Związku Akademików w sobotę, 13 grudnia, odbędzie się wieczór poezji Powstania Warszawskiego, zatytułowany "Odeszli z różą w sercu."

W czasie wieczoru zaprezentowane zostaną utwory poetów walczących Warszawy, m. in. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Tadeusza Gajcego, Tadeusza Borowskiego, Andrzeja Trzebińskiego, Zbigniewa Chalco oraz autorów anonimowych.

Ci młodzi ludzie, z których tylko nieliczni wyszli z powstania żywi, stworzyli w okresie najbardziej tragicznym dla naszego narodu niezwykle oryginalną literaturę, na którą składają się wiersze, piosenki, poematy i opowiadania.

Większość z nich zginęła na barykadach Warszawy, ponieważ w men-

talności tych młodych chłopców tkwił obowiązek obrony ojczyzny. Z pewnością inaczej wyglądałaby nasza literatura dzisiaj, gdyby generacja Kolumbów nie wyginęła, czy po zakończeniu działań wojennych nie opuściła kraju.

Program wieczoru opracował Edward Dusza, poeta i publicysta, redaktor "Gwiazdy Polarnej," który podczas spotkania wygłosi słowo wstępne.

Wiersze recytować będą: Grażyna Olszewska, Ewa Smolarczyk-Wawrzyczek, Bogusław Jerke, Zbigniew Jankowski i Wiesław Wawrzyczek.

Spotkanie odbędzie się w stałej siedzibie organizacji, Lusaka Mission, 6965 W. Belmont. Początek o godz. 7 wieczorem.



TOPEKA, KAN. — Sekretarz stanu Edmund Muskie w rozmowie z Alfem Landon, który w roku 1936 kandydował z ramienia Partii Republikańskiej w wyborach prezydenckich. (UPI)

Ze Sceny i Estrady

Dwa Teatry — w Lżejszym Repertuarze

Dwa teatry. Dwaj mężowie (w tym jeden tenor). Trzy wielbielki męża. I jedna artystka dramatyczna.

W sumie — niedzielne popołudnie na Trójkowie, z którego — zdanie choć prostej relacji prasowej i oceny krytycznej — nie wydaje się bynajmniej sprawą najprostszą.

W latach dwudziestych i wczesnych trzydziestych zapanowała na scenach polskich moda na wystawianie przekładów łatwych do strawienia, małoobsadowych, pozbawionych przeważnie pretensji literackich, komedii i fars zagranicznych (przeważnie francuskich, włoskich, węgierskich). Podejrzewam, że utwór sceniczny F. Candela (w przekładzie W. Popławskiego) zaliczył się do tej serii zagranicznego importu. Na usprawiedliwienie trzeba zaznaczyć, że w sztukach tych — bez względu na ich wartości literacko-sceniczne — grywali często bardzo dobrzy aktorzy, niekiedy czołowi.

Po obejrzeniu wystawionej przez Teatry Lidii Pucińskiej i Wandy Zbierzowskiej komedii "Dwaj mężowie Pani Marty", nasuwa się pytanie: komedia pomyłek, czy pomyłka w wyborze? Poniekąd jedno i drugie.

Po przeszło pół wieku, jakie minęło przypuszczalnie od czasu prapremier "Dwóch mężów", wiele elementów humoru zatraciło na swej ostrości. Nabrała natomiast ostrości — naiwność, posunięta w tej sztuce bardzo daleko. Cóż, czasy się zmieniają. Wraz z nimi pojęcia, zwyczaję, konwenanse.

Trzeba jednakże przyznać, że Wanda Zbierzowska-Frydrych zdołała wydobyc z wystawionej na Trójkowie komedii maksimum akcentów, wiele humoru i narzucić przedstawieniu wartkie tempo. W sumie — zasługa to niemała.

Fakt jednorazowego pójścia na występ, poprzez wystawienie pozycji scenicznego o mniejszych ambicjach artystycznych i cięższe gatunkowym, nie umniejsza w żadnym stopniu zasług w dziedzinie zrealizowanego repertuaru obu teatrów. Teatr Lidii Pucińskiej i Bolesława Wolskiego poznaczyc się może zaprezentowaniem w ciągu 35 lat kilkudziesięciu pozycji z klasycznego repertuaru operowego i operetkowego, włączając, wszystkie czołowe pozycje w skali światowej. Teatr Wandy Zbierzowskiej ma na swym koncie wystawienie w okresie ćwierćwiecza kilkunastu co najmniej utworów z wielkiego repertuaru rodzimego (Mickiewicz, Wyspiański, Rydel, Żeromski), nie mówiąc o Zapolskiej, Kraszewskim i Budzyńskim.

Czym słabsza sztuka, tym lepszych wymaga aktorów. Tym większe wymagania stawiane są obsadzie. Podstawowym warunkiem pomyślnego wystawienia dobrej komedii, jest umiejętności prowadzenia dialogu. Niewiele tutejszych aktorów dyspo-

* * *

Czym słabsza sztuka, tym lepszych wymaga aktorów. Tym większe wymagania stawiane są obsadzie. Podstawowym warunkiem pomyślnego wystawienia dobrej komedii, jest umiejętności prowadzenia dialogu. Niewiele tutejszych aktorów dyspo-

Spiew Kołęd w Banku Manufacturers

Zapraszamy Polonię, naszych klientów i przyjaciół do posłuchania pięknych polskich kołęd w piątek, 19 grudnia, 1980, o godzinie 4:00 po południu w "Lobby" Banku Manufacturers, 1200 N. Ashland Avenue.

Kołądy odśpiewa chór Akademii Najświętszej Rodziny pod dyrekcją siostry Rodricji.

Prosimy przyjść i posłuchać.

nuje tą umiejętnością.

Grażyna Olszewska — już pierwszym wyjściem na scenę (na samym początku sztuki) potrafiła nawiązać kontakt z widownią i wprowadzić nastrój beztrudnej zabawy. Olszewska w roli pięknej Zuzanny, po raz pierwszy bodaj, zaprezentowała próbkę swego talentu i oglądy scenicznego — na miarę własnej urody.

Barbara Kożuchowska dowodzi ostatnio coraz częściej, że dysponuje nie tylko fachowym przygotowaniem, ale i autentycznym zacięciem scenicznym. Nie uwłacza jej bynajmniej fakt uosobienia na scenie pokojówek. Rolę służącej Leonii, trzeba zapisać nie tylko w rejestrze jej najlepszych, ale i najcenniejszych w sztuce.

Rola Marty, powabnej żony — dwóch mężów, ucieleśniona przez Julitę Mroczkowską, to z pewnością jeszcze jeden przykład do stałego rozwoju jej talentu. Jednocześnie — jednakże, akcent przypominający nam Mroczkowską w innych rolach, które zazwyczaj nie różnią się od siebie wjele sposobem ujęcia postaci sceniczej.

Każda inkarnacja sceniczna Wandy Zbierzowskiej-Frydrych dowodzi jej rzetelnego aktorstwa, fachowej szkoły i długoletniego doświadczenia. Być może, publiczność dzieli się na zwolenników — nie tyle jej talentu, ile — stylu interpretacji sceniczej, sposobem gry, itp., walorów ujawniających się w jej aktorstwie i reżyserii. Nie wszyscy przecież muszą być zwolennikami bardziej nowoczesnych prądów w teatrze, współczesnego stylu — w podaniu słowa, zarysowaniu gestu i poruszaniu się na scenie.

Niektórym, przynajmniej wśród trójkowskiej widowni, odpowiada styl gry pani Wandy, przywodzący na myśl dawne, dobre czasy, z okresu jej kariery w Polsce międzywojennej. Dlatego też z pewnością, wielu nagradzało każde jej zejście ze sceny oklaskami. Zbierzowska wcieliła umiejętnie postać ciotki-generałowej.

Stefan Wicik jako pierwszy (i przyszyły mąż) przypominał chwilami bohatera swej najbardziej popisowej roli, hr. Daniło z operetki "Wesoła Wdówka". Nie tylko ze względu na nuconą często melodię leharowskiego walca z tej operetki. Wyznaczony do roli mężczyzny, w którym kochają się aż trzy kobiety, starał się dać z siebie wiele, by czarować — nie tylko śpiewem. Zwyczajaj udawało mu się to.

Zygmunt Szepett, wcielając się w postać "aktualnego" męża, "zaprogramowany" został jako przeciwieństwo przystojnego i uwielbianego Jerzego (męża nr. 1). Dzięki umiejętności postawieniu roli i charakterystyce, Szepett odbiegał od ustalonej od lat rutyny i monotonii, przypominając chwilami postać z filmów Frankenstein.

Komedia zakończyła się happy endem, kupionym — w dosłownym tego słowa znaczeniu — za pieniądze. Za atrakcyjny wystrój wnętrza scenicznego, mieszkania państwa Miłskich, ponosi zasługę niezastąpiony Bolesław Wolski.

* * *

Przemawiając krótko ze sceny, po zakończeniu spektaklu, Wanda Zbierzowska oświadczyła: "Kochamy Was bardzo".

Odpowiedź brzmi: "My Was też". Nie chciałbym, aby ktokolwiek z teatelników, a tym bardziej z wykonawców, odniósł — po przeczytaniu powyższej recenzji — odmienne wrażenie.

Obchód 25-lecia Koła Lwowian w Chicago

Ktoś, a raczej nie byle kto, bo sam Piłsudski powiedział kiedyś, że Polska jest jak obarzanek — to jest w niej najwartościowsze, co jest naokoło. Ale Sowiety obciąły połowę tego obarzanek na wschodzie, połowę bardzo już obgryzioną w końcu XVIII wieku przez Rosję Carską. Rosja Sowiecka, wierna kontynuatorka polityki carów, zagarnęła resztę naszych ziem kresowych. W dzisiejszej Polsce są to ziemie zapomniane. Nie wolno o nich mówić, pisać, ani nawet snuć sentymentalnych wspomnień, aby nie drażnić wielkiego brata, który jest wprawdzie mocarstwem, ale cierpi na kompleksy i bardzo go irytuje wspomnienie pewnych faktów, takich jak powieźmy Katyń, czy Ziemię Zrabowaną.

Nie Wszyscy Zapomnieli

Na Zachodzie natomiast część Polaków już skapitulowała, zrezygnowała i chce także o tych ziemiach zapomnieć. Nie wszyscy jednak zajmują taką postawę. Czy tylko ze względów sentymentalnych, czy też w nadziei i z wiarą, że Lwów i Wilno, Łuck i Nowogródek powrócą jeszcze do Polski — powstały, istnieją i działają w polskiej diasporze koła i związki Wilnian, Wołyniaków, Lwowian.

Właśnie ci ostatni, a ściślej Koło Lwowian w Chicago zorganizowało w ostatnią niedzielę listopada obchód 25-lecia swego istnienia. Po nabożeństwie w rannych godzinach w kaplicy OO Jezuitów, po południu program obchodu odbył się w sali placówki 90 SWAP'u. Po zagajeniu i powitaniu gości przez prezesa Koła Lwowian, Antoniego Wawro, ks. Marian Kuśmierz, T.J. odmówił inwokacje oraz podzielił się z zebranymi swoimi

wspomnieniami o Lwowie. Chór im. Piłsudskiego pod kierownictwem i przy akompaniowaniu Ryszarda Mateusza odśpiewał hymny narodowe, a potem w programie artystycznym wykonał kilka pieśni oraz towarzyszył Zdzisławowi i Danucie Mateusz w duecie przy wykonaniu pieśni "Graj skrzypku, graj".

"Semper Fidelis"

Wanda Zbierzowska-Frydrych deklamowała własny wiersz pt. "Semper Fidelis", a prof. Kazimierz Lorenc wygłosił dłuższe przemówienie prowadząc słuchaczy przez tysiącletnie dzieje Królewskiego Miasta Lwowa.

Chodząc od lat na akademie, obchody i zebrania różnych klubów, nie raz ze strachem myślałem, co by to było, gdyby nagle Ref-Reny wyjechali z Chicago? Ale na szczęście nie wyjechali i zaprezentowali na jubileuszu Lwowian leżące sentymentu i porcję lwowskiego, baciarskiego humoru. Ref-Ren wspomnieli, że o Lwowie napisano ponad 250 piosenek. Pisali je między innymi Marian Hemar, Wiktor Budzynki, a on sam blisko, czy też ponad 60. Przewodniczył na uroczystości wieloletni prezes i prezes honorowy Koła Lwowian Rudolf Veit. Program zakończono wspólnym odśpiewaniem Roty.

W czasie programu przedstawiono jednego mieszkającego na terenie Chicago obrońcę Lwowa, dr Witolda Borysiewicza.

Wśród blisko 200 uczestników uroczystości przeżali ludzie młodszego i średniego pokolenia, urodzonego już chyba poza Lwowem. Widocznie Lwowiacy zadbałi o to, ażeby swemu potomstwu przekazać przywiązanie do grodu "Semper Fidelis".

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-iej ZNP

1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Ju. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

2—Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-jej wieczorem.

3—Tow. Wawel, Grupa 1400 ZNP, w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-jej wieczorem.

4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i S. Pulaski Rd. o godzinie 8-jej wieczorem.

5—Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-jej wieczorem.

6—Biała Róża, Grupa 2326 ZNP. Każda 3 środa miesiąca w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 6700 S. Kedzie Ave., o godzinie 7 wieczorem.

7—Tow. Wisła, Grupa 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca w slai Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2-jej po południu.

8—Tow. Millenium, Grupa 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i S. Wood ulica, o godzinie 2-jej po południu.

9—Tow. Tad. Kościuszki, Grupa 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-jej SWAP, przy 48-jej i S. Wood ulica, o godzinie 2-jej po południu.

10—Tow. Bol. Chrobrego, Grupa 577 ZNP, w 4-tą niedzielę mies. w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po poł.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wybory i Instalacja w Grupie 1377 ZNP

Zebrań wyborcze Tow. Kadetów Białego Orła, Gr. 1377 ZNP odbędzie się w piątek, 12 grudnia, w sali zwykłych posiedzeń; początek o 8 wiecz. Po wyborach zarządu na 1981 r. — instalacja. Uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie. — Czesław Krupa, prezes; M. Sobczyk, sekr. prot.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP z Annowa

W niedzielę, 7 grudnia, odbyła się "Gwiazdka" Gminy 87 ZNP, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, 2127 W. Cermak Rd., o godzinie 2-jej po południu.

Program gwiazdkowy zagał Stanisław Oleksy, koresp. Gm. 87 ZNP, krótkim przemówieniem i przywitaniem gości i dzieci oraz ich rodziców. Następnie przemówił skarbnik ZNP Edward Moskal, składając zebranym gościom i dzieciom życzenia w imieniu ZC ZNP oraz apelował do wstępowania w szereg tej największej organizacji polskiej.

Zaproszony "magik" zabawił dzieci, co czym "Gwiazdor" rozdawał piękne podarunki dzieciom. Rolę gwiazdora odegrał delegat Józef Latka z Gr. 1971 ZNP. Następnie wszyscy przeszli do sali, gdzie przygotowano gorącą przekąskę.

Posiedzenia Tow. Bartosza Głowackiego, Gr. 899 ZNP, przypomina swoim członkom, że przedroczne posiedzenie i wybory nowych urzędników, odbędą się w piątek, 12 grudnia, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o godzinie 7:30 wieczorem.

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971

ZNP, zaprasza członków na przedroczne posiedzenie i wybory nowej administracji, w niedzielę, 14 grudnia w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, 2127 W. Cermak Rd., o godzinie 2 po południu.

Zebranie Wyborcze Klubu Pow. Mielec

Wybory i posiedzenie Klubu Pow. Mielec odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, o 1 po poł., w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Wszyscy członkowie proszeni są o liczny udział i punktualne przybycie. — Kazimierz Pabiś, prezes; Helena Bajor, sekr. prot.

Zebranie Klubu Par. Jadowniki Mokre

Klub Parafii Jadowniki Mokre zaprasza członków klubu na zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia, o 2:30 po poł., w sali, pnr. 2258 N. Mango Ave. — E. Koziol, prez.; A. Bard, sekr.

Przełożenie Zebrania Korp. Pl. 141 SWAP

Korpus Placówki 141 SWAP, przekłada posiedzenie z niedzieli, 14 grudnia, z powodów ważnych, na niedzielę, 11 stycznia 1981 roku. Prosimy koleżanki zanotowanie daty przyszłego posiedzenia.

H. Michałowska, prez.; H. M. Sternińska, sekr.

Zebranie Wyborcze Klubu Pojawian

Klub Pojawian odbędzie wyborcze posiedzenie w niedzielę, 14 grudnia, w sali, pnr. 3192 N. Milwaukee Ave., o 2:30 po poł.

Zarząd klubu serdecznie prosi wszystkich członków o przybycie ze względu na wybory nowego zarządu na 1981 r. — Jan Rebacz, prezes; W. Pucek, sekr. prot.

KRONIKA TRÓJCOWA

Suma niedzielna jest odprawiona w intencji Okręgu 13-go Związku Narodowego Polskiego za zmarłych członków z racji obchodu Setnej Roczniczy Okręgu. Diakon Edward Różański wygłosił homilię, ks. Kazimierz Tadia, proboszcz, odprawił Mszę św., w asyście diakonów Edwarda Różańskiego i Stefana Stańczaka.

Spowiedź Świąteczna Jest teraz w toku. Nie zwlekajmy do ostatniego dnia. Korzystajmy z Adwentu czyli czasu przygotowania

Zimowy Semestr Języka Angielskiego Rozpocznie Się w Sobotę

W czasie okresu zimowego, nauka języka angielskiego odbywać się będzie w każdą sobotę, po południu i wieczorem w Domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd., blisko Milwaukee Ave.

Dla zaawansowanych: od 2-4 po południu;

Dla nieco zaawansowanych: od 4:30 do 6:15 wieczorem;

Dla początkujących: (do wyboru) od 6:15 do 8:00 wieczorem lub od 12-2 po południu.

Lekcje angielskiego rozpoczną się w najbliższą sobotę. W atmosferze serdecznej, pod kierunkiem doświadczonych pedagogów amerykańskich, wszelkie trudności związane z gramatyką angielską, będą wyjaśniane po polsku w sposób jasny i zrozumiały. Zainteresowani mogą się zapisać, przed rozpoczęciem lekcji, 13 grudnia w Domu SPK. Opłata — \$8 za semestr, zimowy (3 miesiące).

Po informacji należy telefonować do Wandy Rozmarek — 283-0779.

Rok Kochanowskiego w Chicago

UNESCO — organizacja do spraw kultury przy ONZ — ogłosiło w 450-lecie urodzin twórcy polskiego języka literackiego — Rok Kochanowskiego. W ten sposób nie tylko Ojczyzna największego staropolskiego poety z epoki renesansu czci w roku jubileuszowym jego wspaniałą twórczość poetycką, ale i w różnych krajach świata odbywają się imprezy przypominające go narodom cywilizacji zachodniej.

Polonia w Chicago uczci autora "Trenów" i "Psalmów" w najbliższą niedzielę, 14 grudnia, o godz. 3 po poł., w sali Centrum Jana Pawła II, 1309 N. Ashland Ave.

W programie poświęconym Kochanowskiemu prelekcję o patriotyzmie w jego twórczości wygłosi mgr. Krystyna Hussar; jego utwory będą recytować aktorzy teatrów krakowskich:

na przyjsie Pana, Zbawiciela świata.

Opłatki i Kalendarze — W dniu śmierci do nabycia na plebanii lub w zakrystii. Opłatki są po 50¢; Kalendarze po polsku i po angielsku po \$1.25.

Zmarli

Katarzyna Wojciechowska, Antoinette Czarnecki i Anna Zonca. Módlmy się za nich i zmarłych parafian.

Kwiaty Na Ołtarze

Marszałkowie rozdadzą kopertki na ten cel.

Sharing

Kopertki na utrzymanie szkoły św. Jadwigi mogą być oddane w następnym tygodniu.

Nowenna Do Dzieciątka Jezus

Rozpocznie się 15-go grudnia, po Mszy św., o godz. 8-jej i trwać będzie przez następny tydzień.

Wigilia Chóru Chopina "Madrigal Dinner" i Bal

Jak każdego roku w okresie świąt Bożego Narodzenia, Chór Chopina, Związku Spiewaków Polskich — wystawia Wieczór Wigilijny, połączony z przedstawieniem i bale w sobotę, 27 grudnia, o godz. 6:00 wieczorem w sali Ojców Salwatorianów, 5755 Pennsylvania ul., w Merrillville, Indiana.

Po rezerwacje i bilety prosimy telefonować do Arlene Cohan, 886-2484, ext. 61, a wieczorem: 935-8125 lub 972-3378.

Bilety w cenie po \$13.00 — na przedstawienie, obiad i bal.

Za Komitet: Arlene Cohan, przewodnicząca; Lillian Pesdan, prezeska; Mieczysław Tukaj, koresp.

Barbara Denys i Ryszard Krzyżanowski oraz Stan Borys. Tłem muzycznym recytowanych wierszy będą utwory renesansowych kompozytorów polskich, współczesnych Kochanowskie-mu.

Organizatorzy imprez z tutejszego Instytutu Romana Dmowskiego zapraszają całą Polonię, a szczególnie młodzież studiującą, jak i uczą się w polskich szkołach sobotnich.

"Spotkanie" z Kochanowskim niewątpliwie przybliży jego uczestnikom postać i dzieło wielkiego Rodaka, którego pieśni i psalmy ciągle jeszcze po wiekach są żywe w narodzie i śpiewane. Toteż warto zwrócić na niecodzienną imprezę uwagę rodziców i nauczycieli, których troską na obczyźnie jest siew kultury rodzimej w umysłach młodych pokoleń i poczucie piękna polskiego słowa.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne		Tylko		Codzienne		Tylko	
i Weekendowe		Weekendowe		i Weekendowe		Weekendowe	
Wydanie		Wydanie		Wydanie		Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25	Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75	Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartał. (3 mos.)	10.50	Kwartał. (3 mos.)	4.00	Kwartał. (3 mos.)	15.00	Kwartał. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00						

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Przygotowania Do Inwazji Czy Wojna Nerwów?

Przedstawiciele Moskwy mówią, że obawa przed sowiecką interwencją zbrojną w Polsce jest historią wywołaną przez Biały Dom w Washingtonie. Z doświadczenia wiemy, że zapewnieniu sowieciarzy nie można wierzyć, a na umowach i traktatach zawartych z Rosją nie należy polegać. Koncentracja wojsk sowieckich wokół Polski i powołanie rezerw nie są wymysłami Washingtonu lecz rzeczywistością stworzoną na rozkaz Moskwy. Z tej samej Moskwy płyną pogłoski pod adresem niezależnych związków zawodowych w Polsce oraz "ex cathedra" oświadczenia o nałożonym na Rosję przez Marksa i Lenina obowiązku interwencji, gdyby w Polsce (lub innym kraju podbitym przez Moskwę) "socjalizm" został zagrożony przez siły "kontrewolucyjne". Wiemy, że w Polsce rewolucji nie było, a "socjalizm" wprowadziła garstka zdrajców przywiezionych z Moskwy przez Czerwoną Armię. Współdziałała z nimi gromada oportunistów i naiwniaków, wierzących, że współpracą z komunistami "coś uratują". Komuniści mówią jednak innym językiem i trudno z nimi polemizować. Nie chcemy także bawić się w prokroków. Zastanówmy się nad faktami.

W Polsce panuje spokój. Na wezwanie Lecha Wałęsy, przywódcy polskich robotników, skończyły się strajki i robotnicy wrócili do pracy. Wałęsa trafnie ocenia sytuację. W oświadczeniu złożonym kilka dni temu, apelował do swoich towarzyszy, by umacniali zdobycze sierpniowego strajku, ostrzegając, że kontynuowanie konfrontacji z władzami może doprowadzić do interwencji zbrojnej Rosji i pogrzebania wszystkiego, co uporem osiągnięto. Dodajmy, że także z podziwu godnym rozsądkiem.

Obiektywnie biorąc, nie ma więc powodów do interwencji zbrojnej. Ale sowieccy doktrynerzy nie kierują się naszą logiką. Opętani mania panowania nad światem i pijani władzą — nie znoszą najmniejszych odchyłań od ustanowionych przez siebie dogmatów. Dlatego niebezpieczeństwo inwazji jest równie realne jak jej konsekwencje dla Rosji Sowieckiej, bez porównania gorsze niż mały margines wolności, jaki wywalczyli dla narodu polscy robotnicy.

Nie można również wykluczyć, że na Kremlu zwyciężą pragmatycy, którzy po zważeniu korzyści i szkód dojdą do wniosku, iż interwencja zbrojna w Polsce nie opłaca się. Wówczas ruchy wojskowe miałyby na celu zastraszenia Polaków lub zmuszenie partii do użycia polskich janczarów do rozprawienia się z robotnikami.

Obecne ruchy wojsk sowieckich i ton propagandy moskiewskiej przypominają scenariusz sprzed inwazji Czechosłowacji w 1968 r. Ale na tym kończy się podobieństwo. Komentatorzy zachodni, a miejmy nadzieję, że także władcy Kremla, zdają sobie sprawę z różnic. W Czechosłowacji bestialską twarz komunizmu na ludzką chcieli zmienić intelektualści, którzy uzyskali wpływ na większość członków rządzącego Politbiura. Partia — stróż "socjalizmu" — odeszła od dogmatów ustalonych w Moskwie, wobec tego, według Kremla nie było czynnika, któryby zawrócił kraj z "błędnej" drogi i Rosja "musiała" interwencyjować.

W Polsce partia jest wierna Moskwie. Ruch

Wina Senatu

Nowa administracja rządowa będzie miała trudności w dziedzinie budżetowej, wynikające z podstawowego faktu, że Senat nie uchwalił projektów ustawodawczych, dotyczących przyznania funduszy na operacje departamentów i agencji federalnych. W rezultacie administracja Ronalda Reagana będzie musiała zająć się z miejsca budżetem federalnym na r. 1982, ale też spadnie na nią zadanie uporządkowania spraw budżetowych, dotyczących bieżącego roku budżetowego.

Na ten stan rzeczy zwrócił ostatnio uwagę kongr. Edward Derwiński (R) z Illinois, podkreślając silnie, że wina obciąża Senat, gdyż właśnie w Senacie istnieją założeń w odniesieniu do załatwienia projektów budżetowych. W Izbie Reprezentantów wszystkie sprawy przydziału funduszy na działalność departamentów i agencji federalnych zostały załatwione jeszcze przed 16 września, gdy tymczasem w Senacie różne ustawy budżetowe albo nie zostały przeprowadzone, albo też Senat nie zgodził się na ostateczne wersje, jakie są wypracowywane przez wspólne komitety

odnowy wyszedł z dołu, z mas robotniczych. Jest to dowód bankructwa komunizmu, bo masy robotnicze zbuntowały się przeciw rękomo swemu robotniczemu rządowi, ale użycie siły przez Rosję byłoby potwierdzeniem tego bankructwa.

Na tym nie kończą się różnice między Polską a Czechosłowacją. Polska jest największym państwem bloku sowieckiego, mającym niezwykle ważne znaczenie strategiczne. Polska ma 36 milionów ludności, Czechosłowacja 15 milionów (Węgry 11 milionów). Czesi przez dwa wieki byli zaślepieni rusofilstwem, Polacy walczyli w powstaniach przeciw Rosji. Interwencja zbrojna w Polsce pogłębiłaby nienawiść do Rosji. Na bezpośrednim zapleczu frontu zachodniego miałaby Moskwa naród wypatrujący chwili, by wbić jej nóż w plecy.

Przejdźmy do stanowiska Zachodu. Silna reakcja prez. Cartera na sowiecką inwazję na Afganistan była dla Moskwy niespodzianką. Na Kremlu nie przypuszczano, że chwiejny dotąd Prezydent Stanów Zjednoczonych zdoła się na embargo handlowe, bojkot olimpiady w Moskwie i wysłanie floty na Ocean Indyjski. Odwetowe zarządzenia Stanów Zjednoczonych były także niespodzianką dla sprzymierzeńców w Europie Zachodniej, którzy odnieśli się do nich bez entuzjazmu, nie chcąc poświęcać korzystnego handlu z Rosją Sowiecką.

Obecnie sytuacja jest zupełnie inna. Stany Zjednoczone po początkowej nieśmiałości zajęły twarde stanowisko wobec Moskwy. Prez. Carter, sekr. stanu Muskie, prof. Brzeziński i inni przedstawiciele odchodzącej Administracji oraz doradcy Prezydenta-Elekt Reagana ostrzegają Rosję, grożąc, że interwencja w Polsce pogrzebie na długo "detente" i możliwości wznowienia wymiany handlowej.

Sekr. stanu Edmund Muskie konferuje z państwami NATO by je przekonać do wspólnej akcji na wypadek sowieckiej interwencji zbrojnej w Polsce. Państwa Wspólnoty Europejskiej, które zlekceważyły najazd na daleki Afganistan, nie ukrywają, że inwazja sowiecka na Polskę wywołała by szok i zmusiła je do zrewidowania dotychczasowego stosunku do Rosji Sowieckiej.

Moskwa więc wie, co ją czeka, gdy wyśle swoje wojska do Polski. Wielu komentatorów zachodnich, po analizie sytuacji, uwzględniwszy różnic między Polską a Czechosłowacją oraz twardej postawy Zachodu, dochodzi do przekonania, że zbrojna interwencja w Polsce jest "ostatnią alternatywą" Moskwy, która zostanie zastosowana tylko wtedy, gdy wszystkie inne środki zawiodą i powstanie realna możliwość odwrócenia się Polski od bloku sowieckiego.

Wierzmy, że jest to trafna ocena, ale niepokoją nas wiadomości o sabotażach w Polsce. Jesteśmy przekonani, że nie są one dziełem członków niezależnych związków zawodowych lecz prowokatorów, agentów sowieckich lub polskich władz bezpieczeństwa, szukających pretekstu do rozprawienia się z ruchem odnowy, zmierzającym do osłabienia "zamordyzmu" i sowietyzacji Polski.

Bez względu na to, jaki będzie dalszy bieg wydarzeń, oświadczamy, że jesteśmy dumni z osiągnięć robotników polskich i zadowolony z obecnej postawy rządu Stanów Zjednoczonych.

senacko-izbowe.

W rezultacie takiej taktyki Senatu większość departamentów i agencji rządowych finansuje swoje prace na mocy tzw. "continuing resolution", co znaczy, że władze te mogą działać w oparciu o wytyczne finansowe z poprzedniego roku budżetowego. Dotyczy to zwłaszcza tak ważnych czynników, jak Departamenty Stanu, Sprawiedliwości, Pracy, Szkolnictwa oraz Zdrowia i Usług Ludzkich.

Do tego owa "continuing resolution" wygaśnie 15 grudnia, zaś w Kongresie zarysowują się trudności co do przedłużenia jej ważności na nadchodzący r. 1981. Nie byłoby tego stanu rzeczy, jaki będzie obciążał nową administrację rządową, gdyby Senat na czas załatwił jesienią projekty ustaw, dotyczące przydziału funduszy na wszystkie departamenty i agencje rządowe.

Jest jeszcze krótki okres na załatwienie tych spraw przez obecny Senat i trzeba wyraźnie podkreślić, że powinno to nastąpić w imię prawidłowego budżetowania operacji rządowych.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Tryptyk Polski: "Solidarność", Partia, ZSRR

NOWY DZIENNIK — Wydarzenia minionych dni w Polsce należy rozpatrywać na trzech płaszczyznach: działalności niezależnych związków zawodowych, roli partii komunistycznej w PRL oraz stosunków z ZSRR.

Wszystkie te aspekty zajął się i wzajemnie na siebie oddziałują. Dziś jednak zastanówmy się nad znaczeniem każdego z nich oddzielnie — dla dobra i bezpieczeństwa Polski.

"Solidarność"

Uwzględniając geopolityczne warunki Polski, można z całą pewnością stwierdzić, że "Solidarność" — federacja niezależnych związków zawodowych, zrzeszająca 10 mln robotników — osiągnęła ogromnie dużo. Osiągnięcia te mają charakter długofalowy — odzwierciedlają wieloletnie dążenia klasy robotniczej i sięgają w przyszłość.

Dlatego właśnie "Solidarność" powinna pracować przede wszystkim nad umacnianiem dotychczasowych zdobyczy. Jako organizacja autentycznie reprezentująca robotników, "Solidarność" powinna postulować działania zmierzające do utrwalenia osiągnięć, wpisania ich na stałe w życie państwa i narodu.

Jedną z głównych cech federacji związków zawiera się w jej nazwie: "Solidarność". Organizacja ta powinna apelować o jedność w społeczeństwie, ponieważ przypadnie jej w udziale rola jednoczenia narodu.

Walcząc o umacnianie dotychczasowych zdobyczy, "Solidarność" powinna postulować obecnie powrót do stanowisk pracy, pracy dla dobra, różnorodności gospodarczego i bogactwa kraju. Nie zawsze bowiem można poddawać się głosom ekstremizmu, kiedy najbardziej palącym problemem jest zapewnienie narodowi i robotnikom życia w godności oraz polepszenia ich bytu.

Rola Partii

Praca "Solidarności" na rzecz rozwoju gospodarczego Polski nie będzie oczywiście możliwa bez autentycznego wkładu w ten wysiłek partii komunistycznej.

Spójrzmy prawdzie w oczy: Przez 35 lat PZPR była wrogiem narodu i robotników. Jednym z kluczowych warunków autentycznej odnowy w PRL będzie przyniesienie się partii do tego, że doprowadziła do zainstowania paradoksalnej sytuacji — w państwie rzekomo rządzonej przez naród tenże naród był zawsze stroną pokrzywdzoną.

Głównym celem działania partii komunistycznej powinno być obecnie zapewnienie narodowi godziwego bytu. Zapewnienie do tego celu będzie wymagało kontynuowania procesu, który się już rozpoczął: oczyszczenia partii z elementów wrogich narodowi.

Same jednak przetasowania personalne niewiele będą znaczyły, jeśli partia nie poprze ich zdecydowanym działaniem. Poprawa bytu narodu będzie wymagała przede wszystkim zrewidowania dotychczasowych planów inwestycyjnych. A ten proces już się zaczął. Należy go w Polsce kontynuować, przede wszystkim podkreślając konieczność nakarmienia społeczeństwa.

Jeśli "Solidarność" ma apelować do robotników o powrót do pracy, muszą oni mieć pewność, że będą pracowali dla siebie i na siebie, a nie na nowych Szczypańskich i innych ludzi tego pokroju.

Poprawa tragicznej sytuacji rolnictwa, które w wyniku dotychczasowej działalności partii jest kompletnie zrujnowane, musi być pierwszym zadaniem rządzących. Nie zdąży egzaminu inwestycje ładowane na siłę w przemyśle ciężki. Nie zdąży egzaminu inwestycje na rolnictwo uspołecznione. Ciągniki, plugi, traktory — wszystko powinno się znaleźć w prywatnych gospodarstwach rolnych, które obejmują 80% ziemi uprawnej w Polsce. Na barkach indywidualnych gospodarzy spoczywał i spoczywa obowiązek wyżywienia społeczeństwa. I w tym właśnie kierunku powinno iść uzdrowienie gospodarki państwa.

Polska A ZSRR

Polska jest dla Związku Sowieckiego najbardziej newralgicznym punktem z całego bloku komunistycznego. PZPR doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Płyną stąd niebezpieczeństwa, ale mogą też płynąć i korzyści.

Świadoma strategicznego położenia Polski, partia komunistyczna może

Chłopi Działają Powoli, Ale Skutecznie

Coraz więcej rozsądnych ludzi zdaje sobie dziś sprawę, że jedynym sposobem uratowania rolnictwa przed katastrofą, a narodu przed widmem głodu jest wprowadzenie na wsi polskiej nowoczesnej struktury organizacyjnej, która uchroniłaby chłopą przed wyzyskiem ze strony biurokracji państwowej i pozwoliła zaopatrzyć ludność miast w produkty spożywcze.

Precedens stworzony w tym roku przez robotniczą "Solidarność" spowodował, że właściciele 4 milionów gospodarstw rolnych w Polsce już od dwóch miesięcy starają się przekonać władze, jak dotąd bez skutku, że i oni mają prawo do zrzeszania się w związki. Nie byłoby to w ścisłym tego słowa znaczeniu związkami zawodowymi, bowiem indywidualny rolnik w Polsce nie jest pracownikiem najemnym, ale charakter ich działalności byłby bardzo zbliżony do charakteru "Solidarności".

Chodziłoby przecież w pierwszym rzędzie o ochronę interesów rolnika. Lista zarzutów, jakie chłopcy wysuwają pod adresem władz, motywując swe wysiłki w kierunku stworzenia "Solidarności Wiejskiej", jest długa i przekonująca. Uskarżają się na nieadekwatność systemu ubezpieczeń rolnych, na ograniczenie wielkości gospodarstw, na niskie ceny, jakie państwo płaci im za ich produkty, na braki w zaopatrzeniu w nawozy i maszyny rolnicze czy wreszcie na niemożność uzyskania subsydiów państwowych, których nie żałuje się deficytowym gospodarstwom państwowym.

Ten ostatni zarzut staje się jeszcze bardziej uzasadniony, jeśli zważymy, że PGR-y, zajmujące 25% użytków rolnych w Polsce i dostarczające jedynie 20% krajowej produkcji rolnej, otrzymują aż 75% wszystkich subsydiów w sektorze rolnym.

Czego Chcą Chłopi

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Rolnicy zrzeszeni w "Solidarności Wiejskiej" potępiają marnotrawstwo w państwowych gospodarstwach rolnych, nieumiejętność gospodarowania ich dyrektorów, jak również marnotrawstwo i złodziejstwo personelu niższego.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Wydaje się iż rząd zrozumiał wreszcie, do czego prowadzi w obliczu tragicznej sytuacji gospodarczej dyskryminacja indywidualnych rolników. Postanowiono ostatnio wstrzymać dalszy wzrost dostaw chemikaliów i maszyn do PGR-ów, a przeznaczyć je dla rolnictwa indywidualnego. Chłopi będą wprawdzie musieli zapłacić za uzyskany w ten sposób sprzęt i nawozy, ale ich ceny zostaną zamrożone bądź nawet obniżone. Wkrótce ma też nastąpić podwyżka cen skupu. Żądanie takiej podwyżki stanowiło jeden z zasadniczych postulatów "Solidarności Wiejskiej". Zapowiedź jego rychłego spełnienia jest dowodem sukcesu mas chłopskich oraz ich nowego, prężnego związku, który wywiera presję na rząd.

Council 139 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Fara's Insurance.....	27	15	38
Dr. Blazewicz.....	26	16	35
Krupa's Lounge.....	25½	16½	34½
Sliz Foods.....	25	17	34
Ted's Place.....	23	19	32
Club Mono Lounge.....	22	20	30
Lumley's Tap.....	21½	20½	27½
Lesh's Lounge.....	21	21	27
Syrena's Lounge.....	20½	21½	25½
Wheels SAC.....	17½	24½	22½
Midway F. Home.....	12	30	15
Chuck's Wagon.....	12	30	14

Bill Bukauski emulated grich and stole the spirit by taking Lesh's Lounge on a wild ride and leaving them holding the bar for their gallant efforts in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. What a display of power by a mighty mite Bill as he powered a hefty 233-614 for Ted's while Chester Ptaszkowski was the heavy for the losers with a 557 score. Congratulations Mr. Bill.

Lesh's 957 968 942 2867
Dr. Blazewicz 1092 1034 1058 3184

Dr. Blazewicz Optometrists were oiled as they geared a sweep over Krupa's Lounge with Ed Cachur in the drivers seat with a 567 while Rich Iwanowski paced the losers with a 562 series.

Krupa's 955 902 925 2782

Blazewicz 1027 939 988 2954

Chuck's Wagon caught Fara's Insurance within the right sights as they caught a double win and three points. Dave Roll had a rare vision as he tallied a 624 for Chuck's and Joe Matayka pitched a 535 tally.

Fara's 973 868 966 2807
Chuck's 1030 1079 950 3059

Ray Przyzycki paved the way with a 225-609 to aid Sliz Foods to a double win and three points over tough Club Mono Lounge. Tom Kotlarski was the best for the losers with a 562 series.

Mono's 998 1007 936 2931
Sliz 1037 950 953 2940

Hats off to Gus Kmak the smiling president of the league for his hot 569 series that had the Wheels SAC take two games and three points over the sad sack Lumley's Tap. Still smiling for the losers was Jim Mason hitting a 632.

Lumley's 933 966 999 2888
Wheels 964 995 968 2927

Syrena's Lounge held a funeral Mass as they took Midway Funeral Home for a ride with a pair of games and a split in points. John Boyle held the eulogy with a 539 score while George Mensik wept for the losers with a 512 series.

Midway 1001 888 982 2876
Syrena's 881 961 1025 2867

Sting Battles Tea Men Two Times This Weekend

The Chicago Sting (1-3) has a full Jacksonville Tea Men weekend on its hands. On Saturday at 12:30 p.m. in Chicago Stadium, the Sting will take on the Tea Men; the game will be broadcast live in English on WXFM Radio (106 FM). Then the two teams will depart immediately following the Saturday game for a Sunday evening game in Jacksonville. Starting time for the Sunday game will be 6:30 p.m., Chicago time, it will be broadcast live on WXFM Radio (106 FM) and telecast on "ON TV" (the subscription service available through Channel 44).

The Tea Men (1-2) feature the noted Keita, who finished his second 1980 outdoor season at the team's second-highest goal-scorer with 11 (third in points overall with 25), despite playing only 18 games because of injuries. "Keita is always dangerous," says Willy Roy, the Sting's Head Coach. "He's an international striker from Portugal and he's been the Tea Men's main scoring threat the past two years. Keita figures to be one of the key members of the opposition for Jacksonville this weekend." This indoor season is the first-ever for Keita in the North American Soccer League play.

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League STANDINGS

	W.	L.
Casey & Sons Liquors.....	23	13
Malec F. H.....	22	14
Tom's Towing.....	18½	17½
Casey's Toppers.....	18	18
Sojka F. H.....	18	18
Stubby's Tap.....	17½	18½
Urbaszewski F. H.....	14	22
Zilka Menswear.....	13	23

TOP TEN BOWLERS

Terry Zwirowski.....	173
R. Kosmicki, Jr.....	172
Don Traub.....	167
Stan Czerski.....	166
Joe Miaso.....	165
Skip Guerin.....	165
Dennis Cooper.....	160
Frank Partipilo.....	159
Chris Wimberly.....	158
Ben Trungale.....	158

OVER 200

Don Traub.....	203
Mack Shipbaugh.....	200

OVER 500

Don Traub.....	573
Terry Henter.....	535
Ray Kosmicki, Jr.....	533
Skip Guerin.....	513
Frank Partipilo.....	511
Joe Terry.....	506

Sting's Newest Acquisition

The Sting's newest acquisition, goalkeeper Billy Mishalow, is a graduate

Od Wolnych Związków Do Wolności Kraju

Spotkanie z Red. Jackiem Wejrochem

W dniach 11 i 12 grudnia br. przebywać będzie w Chicago gość Departamentu Stanu — red. Jacek Wejroch, uczestnik, naoczny świadek i kompetentny obserwator wydarzeń polskiego lata 1980 r. Korzystając z okazji PZA przygotowuje z nim spotkanie, które odbędzie się w piątek, 12 grudnia, o godz. 7:30 wieczorem w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont.

Jacek Wejroch, socjolog, politolog, redaktor miesięcznika "Więź," a także pisarz polski jest związany od wielu lat z kołami inteligencji katolickiej w Warszawie, biorąc czynny udział

of Foreman High School in Chicago and for him to put on a Sting uniform is a dream come true. "I can't think of anything I'm looking forward to more," Mishalow says, "than playing before my family and friends at Chicago Stadium." Mishalow is 5-10, 160 and he was born on March 6, 1962 in Chicago. Mishalow has been in goal outdoors for Los Angeles, Atlanta and Memphis of the NASL and for Pittsburgh of the MISL, where he was a teammate of Jim Steele. He's a graduate of the University of Alabama at Huntsville, which he attended on a full soccer scholarship. Mishalow holds a bachelor's degree in Political Science.

wich działalności.

Podczas spotkania w Chicago Jacek Wejroch podzieli się wrażeniami z wypadków ostatniego lata, będzie mówił o narodzinach sierpniowego strajku i jak zdaniem jego mogą rozwinąć się wydarzenia. W kwestii zasadniczej, zaprzatającej umysł każdego Polaka — czy będzie interwencja sowiecka, Jacek Wejroch wypowiada się negatywnie.

Zdaniem jego w chwili obecnej najważniejszą sprawą jest wyciągnięcie kraju z katastrofy gospodarczej. W czasie, kiedy opuszczał Warszawę, mieszkańcy jej naprawdę głodowali, a pomimo to ludzie zachowywali się godnie.

Jacek Wejroch uzupełni swoje wystąpienie króciutkim kwadranssem poetyckim, podczas którego zaprezentuje własne aforyzmy, powstałe w latach 1971-1980 i dotychczas nigdzie nie publikowane. Jak zapewnia autor najlepiej i najtrafniej opowiedzą one o genezie polskiego sierpnia.

Niespodziewana Zgoda

Damaszek (UPI) — Rząd syryjski wyraził niespodziewanie zgodę na wykorzystywanie naftociągu, biegnącego przez terytorium Syrii do punktów odbiorczych na wybrzeżu Morza Śródziemnego, i przepompowywanie ropy irackiej.

Season's Greetings from Standard Federal Savings.



Santa will be here:

Saturday, Dec. 13 9 a.m. - 12 noon

Saturday, Dec. 20 9 a.m. - 12 noon

Children must be accompanied by an adult.

Come in and get a **FREE** color photo with Santa with our compliments.



STANDARD FEDERAL SAVINGS

HOME OFFICE: 4192 Archer Avenue (at Sacramento)
Chicago, Illinois 60632 Phone 847-1140

NATO Niechętnie Planom U.S.A.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nie, przynajmniej tak długo jak niebezpieczeństwo nie wydaje się zagrażać Polsce w najbliższym czasie. Podzielają oni zresztą opinię również niektórych amerykańskich polityków, którzy sądzą, że Sowiety nie dopuszczą się inwazji, a celem zgromadzenia wojsk wzdłuż polskich granic jest zastraszenie Polaków.

Kilku polityków europejskich uważa, że Stany Zjednoczone przesadzają w określeniu rozmiarów kryzysu i że świat będzie miał sporo czasu na reakcję wobec inwazji, nawet jeśli plany działania sojuszników zachodnich nie zostaną już teraz opracowane.

Sekr. Muskie natomiast jest zdania, że niebezpieczeństwo zagraża Polsce bezpośrednio.

Mówiąc o swoich obawach, Muskie podkreśla fakt gotowości bojowej wojsk sowieckich, które według ob-

serwacji amerykańskiego wywiadu mogą wejść do Polski w każdej chwili, tak że świat zachodni zostanie zaskoczony. Dlatego właśnie Muskie zabiega o wcześniejsze przygotowanie się na taką możliwość.

Pragnie on również, aby wspólny plan działania wpłynął na Sowietów hamująco. Przekazanie wiadomości o zdecydowanej postawie Zachodu przeciw najęźdźcom, być może, powstrzymałoby ich przed wejściem do Polski.

Dyplomata francuski powiedział, że jego rząd "nie chce mieć związanych rąk przedwczesnymi umowami, nie chce reagować na wypadki, które jeszcze nie nastąpiły." Uważa on, że osiągnięcie zgody, co do wprowadzenia sankcji przeciw ZSRR, za interwencję zbrojną w naszym kraju "Mogłaby sprawić na Sowietach wrażenie, że sądzi, że interwencja jest sprawą nieuniknioną."

Brytyjski sekretarz obrony, Francis Pym również jest zdania, że NATO nie powinno ogłaszać żadnych wspólnych oświadczeń, co do środków "ukarania" ZSRR przed inwazją, jedynie na podstawie domysłów.

Pym podkreślił jednakże, że gdyby faktycznie doszło do interwencji w Polsce, reakcja sprzymierzeńców byłaby znacznie ostrzejsza niż w przypadku Afganistanu, ponieważ "Polska jest krajem znacznie bliższym Europejczykom zarówno pod względem geograficznym jak i duchowo."

Dyplomata francuski poinformował o planach pomocy dla Polski ze strony rządów zachodnioeuropejskich. Przekazując żywność i inne niezbędne artykuły państwa te nie chcą dopuścić, aby przywódcy Kremla zarzucili im mieszanie się w sprawy polskie.

Dzisiaj reprezentanci Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej omówią z przedstawicielami Polski sprawę wysyłki swoich nadwyżek żywnościowych.

Polska zwróciła się do nich z prośbą o sprzedaż zboża, wołowiny, wieprzowiny, masła, mleka, smalcu, cukru i oliwy.

Podczas spotkań NATO, sojusznicy wyrazili zgodę na rozpoczęcie obserwacji ruchów wojsk sowieckich.

Do tego celu zostaną użyte wystlane do Niemiec Zach. samoloty wywiadowcze AWACS. Odrzucili jednak możliwość podjęcia jakiegokolwiek akcji militarnej, która mogłaby powiększyć rozmiary kryzysu.

Winni Nie Zostaną Ukarani

Plymouth, Mass. (UPI) — Rodzice Chada Green, którzy wbrew nakazowi sądowemu odmówili dalszego leczenia syna tradycyjnymi metodami i udali się do Meksyku, gdzie poddali go kuracji kontrowersyjnym "Laetrium", powrócili do swego rodzinnego miasta.

Po śmierci chłopca 12 października ub. roku, Gerald i Diana Green powrócili do Stanów nie pokazując się jednak w Massachusetts gdzie mieszkali poprzednio, ponieważ obawiali się odpowiedzialności karnej za zlekceważenie nakazu sądowego.

Greenowie utrzymywali, że powodem ich zachowania był brak wiary w skuteczność chemoterapii. Wyjechali do Meksyku, ponieważ sądzili, że tam uda im się uratować swoje jedyne dziecko. W ub. tygodniu nieszczeniwi rodzice zdecydowali się na powrót do Massachusetts. Mimo, że Greenowie zostali uznani winnymi, sędzię zwolnił ich od wszelkiej odpowiedzialności karnej.

Pogrzeb S. Walasiewiczówny

Cleveland (UPI) — We wtorek odbył się pogrzeb Stelli Walasiewiczówny, zdobywczyni złotej medalu olimpijskiego w 1932 roku i srebrnego w 4 lata później. W pogrzebie brało udział około 400 osób, wśród nich zespół koszykarek z Polski, który przybył do Stanów na mecze z drużyną stanowego uniwersytetu Kent.

W czasie swej błyskotliwej kariery sportowej Walasiewiczówna zdobyła 5,000 medali i odznaczeń. W Cleveland zostanie zapamiętana jako opiekunka młodzieży sportowej.

Tamtejsze dzienniki zaoferowały \$5,000 nagrody za informacje prowadzące do ujęcia mordercy Walasiewiczówny, noszącej w Ameryce nazwisko Welsh.

Przez długi okres czasu podejrzewano, że Walasiewiczówna posiadała przewagę chromosomów męskich, co w dzisiejszych czasach dyskwalifikowałoby ją jako sportmenkę. Po jej tragicznej śmierci, lekarze sądowi pobrali próbkę, która posłuży do wyjaśnienia zagadki.



LIZBONA. — Miejsce gdzie rozbił się samolot wiozący premiera Portugalii Francisco Sa Carneiro i ministra obrony Amaro da Costa. Obaj ponieśli śmierć. (UPI)

W Obronie Więźniów Politycznych

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cia poza określony zakres działalności i związanie się z tymi elementami politycznymi, które partia — na zasadzie "divide et impera" — chce odizolować od środowiska robotniczego.

Akenty polityczne w oświadczeniu "Solidarności" łagodzi wezwanie do robotników o zachowanie spokoju, unikanie dzikich wystąpień strajkowych oraz zademonstrowanie gotowości do współpracy z władzą i poczuciem odpowiedzialności.

Partia, jak do tej pory, unika wyraźnych pogroźek, ale deklaruje, że jest dostatecznie silna, aby przełamać trudności wewnętrzne i zwalczyć opozycję. "Nasza partia ma dość siły, aby usunąć ze stanowisk przywódc-

Polak - Oszust Grasuje w Londynie

Londyn. (DP) — Prasa donosi o Polaku-oszucie, który nabierał rodaków londyńskich zmyślnymi opowiadaniem o swych rzekomych nieszczeniactwach. Jest to kłamca i oszust.

Ostatnio ów oszust wtargnął do domu pewnej Polki w północnym Londynie. Przedstawił się jako Józef Karpinski, marynarz zbiegły z polskiego statku. Nie pokazał żadnego dokumentu, twierdząc, że ich nie ma, bo uciekł ze statku. Bredził, że jest gładny, pobity przez reżymowych zbrodniarzy, którzy go na domiar okradli z pieniędzy. Bredził, że ma brata w Szkocji, w Dunfermline, i musi iść doń pieszo, bo nie ma pieniędzy na bilet.

Pocziwa, lecz naiwna Polka dała oszustom pieniądze na bilet do Szkocji, czyli 25 funtów szterlingów oraz sporo prowiantu. Oszust się ulotnił. Naturalnie w Dunfermline nie ma w ogóle brata.

Jeśli Są Dowody

Pekin. (UPI) — Yao Wenyuan, jeden z członków "gangu czworga" sądzonych w obecnym procesie, uchylił się chytrze od wszystkich przypisywanych mu przez prokuratora oskarżeń. Starał się pomniejszyć swoją rolę i tym samym swoją odpowiedzialność.

Kiedy prokurator zarzucił mu, że przez swoją zbrodniczą akcję przyczynił się do zniesławienia 7,100 osób i śmierci 85 innych — Yao oświadczył cynicznie: "Nigdy o czymś takim nie słyszałem".

Kiedy jednak przedstawiono mu dowody rzeczowe, zmienił nastawienie i powiedział: "Skoro są na to dowody, to chyba musi być prawdą".

Włamanie Do Mieszkania Amalrika

Paryż (DP) — Francuska policja ujawniła, że w zeszły czwartek nieznanymi sprawcy dokonali włamania do mieszkania zabitego w dniu 11 listopada w wypadku samochodowym w Hiszpanii rosyjskiego woźniczo-wca, pisarza Andreja Amalrika. Włamanie dokonano w położonej niedaleko granicy szwajcarskiej wiosce Cravnes-Salles.

O włamaniu zawiadomiła policję pani Giuzel, wdowa po Amalriku. Sledztwo prowadzi policja i francuski kontrwywiad. Włamywacze interesowali się jedynie stalową szafą na akta, z której wykradli mowy i wykłady Amalrika. Wszystkie ważniejsze jego dokumenty ocalały, bo są przechowywane w jednym z banków w Genewie.

czych tych ludzi, którzy są odpowiedzialni za kryzys ekonomiczny i społeczny... Równocześnie partia jest zdolna przeciwstawić się zdecydowanie tym siłom, które zagrażają porozumieniu pomiędzy robotnikami i państwem, usiłując wykorzystanie do wystąpień przeciwko samym zasadom polskiego systemu" — deklaruje "Trybuna Ludu", prasowy organ PZPR.

Sledztwo w Sprawie Gujńskiej Tragedii Trwa

Georgetown, Gujana (UPI) — Władze prowadzą sledztwo przeciwko członkowi "People's Temple", Larry Layton, oskarżonemu o udział w przygotowaniach do zamordowania rep. Leo Ryana, który został zabity wraz z trzema reporterami i uciekinierami z obozu Jamesa Jonesa w dniu 18 listopada 1978 roku.

Morderstwo kongresmana i udział w kryminalnej akcji przeciwko kongresmanowi jest uznawane w Stanach Zjednoczonych za zbrodnię federalną nawet wówczas, gdy zostało popełnione na terenie innego kraju.

Do Gujany udał się zespół śledczych, którzy będą przeprowadzali wywiady z mieszkańcami pobliskiego Portu Kaituma i wizję lokalną w byłym obozie Jonesa, gdzie na jego rozkaz popełniło samobójstwo ponad 900 członków sekty.

W skład zespołu wchodzi prokurator Dept. Sprawiedliwości G. William Hunter, asystent prokuratora generalnego Robert Dondero oraz agent FBI Don Hale.

34-letni Layton przebywa obecnie w San Francisco.

Amnesty International Potępia i Oskarża

Londyn (UPI) — Amnesty International, niezależna organizacja z centralą w Londynie zajmująca się obroną praw ludzkich, potępiła i oskarżyła niemal wszystkie państwa w świecie za takie czy inne gwałcenie tych praw.

Pod adresem Stanów Zjednoczonych skierowany został zarzut, że "brutalność policji, specjalnie w stosunku do mniejszości etnicznych, szerzy się i staje się coraz okrutniejsza, w wielu wypadkach powodując śmierć."

"Wprawdzie nie jest to oficjalna linia polityczna, ale niewątpliwie tego rodzaju postępowania stają się coraz częstsze, ponieważ jest oficjalnie tolerowane."

Doroczny raport tej organizacji wymienia 110 państw, w których prawa ludzkie są łamane lub gwałcone.

Czołowe miejsce zajmuje Związek Sowiecki, ale wysoko jest na tej liście także Iran, Izrael, państwa Ameryki Łacińskiej, a w szczególności Argentyna, Chile, Gwatemala, San Salvador, Urugwaj i Paragwaj oraz Wietnam, Indie, Pakistan, Kambodża, Tajlandia, Bangladesz, Laos i Filipiny.

Państwom zachodnim Amnesty International zwraca uwagę, że niektóre ich przepisy prawne mogą być tak interpretowane, że dopuszczają możliwości gwałcenia praw ludzkich.

Wybory w Ugandzie

Kampala (UPI) — W Ugandzie odbywają się dziś wybory parlamentarne, pierwsze wolne wybory od 18 lat.

Cztery partie polityczne zgłosiły swoich kandydatów na 126 miejsc w Parlamencie. Partia, która uzyska większość (co najmniej 51 mandatów) dokona wyboru prezydenta.

Zmniejsza Się Liczba Kandydatów Na Superintendenta Chicagojskiego Szkolnictwa Publicznego

Wraz z zbliżającym się ostatecznym terminem, do którego Chicagojska Rada Szkolna będzie musiała zdecydować o tym, kto będzie superintendentem chogogoskiego szkolnictwa, zmniejsza się liczba potencjalnych kandydatów. Do środy było ich sześciu, obecnie jest pięciu.

Według doniesień dzienników śródmiejskich, okazuje się, że jeden z najpoważniejszych, zdecydował się nie przyjąć tego stanowiska.

Przewodniczący Rady Szkolnej Kenneth Smith, oświadczył, że superintendent szkolnictwa z Detroit, Arthur Jefferson zdecydował wycofać się z listy ewentualnych kandydatów. Jefferson nie podał powodów, dla których podjął taką decyzję, oświadczył jednak przedstawicielom prasy detroickiej, że nadal pozostanie w tym mieście. Jefferson był jednym z trzech kandydatów Murzynów.

Od dłuższego czasu murzyńskie organizacje z terenu całego miasta domagają się od Rady, aby wybrała na stanowisko superintendenta Murzyna. Organizacje te twierdzą, że wybór taki jest konieczny ze względu na to, iż większość uczniów uczęszczających do chogogoskich szkół publicznych, to uczniowie czarni.

Obecnie na liście kandydatów na to stanowisko, z których w nadchodzącą środę Rada Szkolna będzie musiała dokonać wyboru, znajduje się dwóch kandydatów Murzynów i trzech białych.

Firmy Taksówkowe Skarżą Związki Zawodowe

Dwie firmy taksówkowe: Checker i Yellow, wystąpiły do sądu, domagając się 6 mln dol. odszkodowania od związków zawodowych zrzeszających taksówkarzy.

Firmy te oskarżają członków związku o to, że w czasie trwającego niedawno strajku taksówkarzy, zniszczyli oni szereg samochodów i sprzęt należący do kompanii.

Skarga Bani-Sadra

Teheran (UPI) — Irański prezydent Abolhassan Bani-Sadr pośpieszył z listem do ayatollaha Khomeiniego, aby mu się poskarżyć, że obecny rząd irański stanowi dla kraju większe zagrożenie niż wojna z Irakiem.

"Stwierdziłem to już wcześniej, że na wypadek mojej śmierci nie oczekuję niczego od społeczeństwa i od rządu, jedynie tego, żeby nie przesładowano mojej żony i mego dziecka za związek rodzinny ze mną. Doszedłem do uczciwego przekonania, że ci dżentelmeni (w rządzie) nie reprezentują przekonania religijnego, a jedynie dążenie do władzy... Ci ministrowie, którzy nie mogą współpracować z prezydentem, powinni ustąpić z rządu" — pisał Bani-Sadr, wskazując szlachnie, że on zamuje stanowisko prezydenta z wyboru, a ministrowie są nominowani.

Zmarł Emerytowany Prezes UPI

Hershey, Pa. (UPI) — 83-letni Joseph L. Jones, wiceprezes agencji prasowej United Press International zmarł w domu swojej córki w Hershey, Pa.

Jones był ceniony za wkład, jaki wniósł w rozwój tej agencji i pomoc w założeniu sieci biur prasowych na całym świecie. W 1937 roku Jones został generalnym menadżerem biur zagranicznych działających wówczas w 48 państwach. 27 lat później, kiedy odchodził na emeryturę, UPI posiadało już 114 filii na całym świecie.

Zgon Rapackiego

W sanatorium pod Monachium w NRF zmarł Wincenty Rapacki, ostatni Potomek wielkiej polskiej rodziny aktorskiej Rapackich. Miał 79 lat. Przez wiele lat był szefem produkcji Radia Wolna Europa. Ostatnio był prezesem Związku Artystów Scen Polskich na Obczyźnie.

Szczęście w Nieszczęściu

Wczoraj o godzinie 3 po poł. Rosetta Hardy, 32, straciła panowanie nad kierownicą na "Skyway", jadąc w kierunku Chicago. W samochodzie obok niej jechał 5-letni synek, Jimmy. Samochód przejechał sekcję środkową szosy, południową, przełamał barierę ochronną i spadł z wysokości 30 stóp na jezdnię Langley Ave., przy 71-ej ul. Samochód upadł na dach. Matka i syn przebywają w szpitalu i jak stwierdził lekarz dyżurny, życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

W ubiegłą środę, Jesse Jackson, prezes organizacji Operation PUSH wraz z 150 członkami swej organizacji demonstrowali przed gmachem Rady Szkolnej i Ratusza, domagając się, aby Rada Szkolna wybrała na stanowisko superintendenta Manforda Byrd Jr., który dotychczas sprawował funkcję zastępcy superintendenta.

Na decyzję Rady trzeba będzie jednak czekać do następnej środy.

W dniu dzisiejszym delegacja Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej spotka się z przedstawicielami administracji szkolnej w celu przedyskutowania programów nauczania bezpośrednio związanych ze sprawami polskimi. Do najważniejszych spraw należeć będzie rozpatrzenie zagrożenia niektórych programów nauczania języka polskiego w chogogoskich szkołach publicznych.

Kłopoty z Hałasem Na Miejskich Ulicach

Coraz więcej obywateli składa zażalenia na hałas panujący na ulicach miasta. Najwięcej niezadowolonych wywołują uliczni mówcy, którzy chodząc wzdłuż ulicy State w śródmieściu, wygłaszają przemówienia. Choć być lepiej słyszani, korzystają z aparatów wzmacniających głos. Równocześnie, szczególnie teraz w okresie przedświątecznym, wiele sklepów zainstalowało aparaty nadające muzykę bożonarodzeniową. Wszystko razem powoduje hałas, który przeszkadza zarówno przybyłym do śródmieścia, jak też kupcom mającym swe sklepy wzdłuż State ul.

Zwrócono się z prośbą do specjalnego komitetu miejskiego, o ustanowienie odpowiedniego przepisu, który zabroni korzystania z wzmacniaczy.

Sprawa ta może jednak okazać się bardzo trudna do przeprowadzenia, ponieważ jakiegokolwiek ograniczenie związane jest z pierwszym artykułem Konstytucji, który zapewnia wolność słowa. Zainteresowani aldermani mają jednak nadzieję, że uda się im zarządzić ostatnim kłopotom, przez wprowadzenie ograniczeń, bez względu na rodzaj i źródło hałasu. Ograniczenia dotyczące aparatów wzmacniających przekazywane dźwięki, będą obowiązywały w całym mieście.

Przygotowania tekstu odpowiedniej ustawy są w toku.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSPC 1240 KC
Codziennie 7:30 Rano
2:3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDIA PUĆCINSKAJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONII
WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od Poniedziałku do Soboty Włącznie
4:05 Do 6:00 Wczorajem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI
O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4:30-5:00 Po Pol.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol.
WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie
5 do 5:30 Po Pol.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻYNCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.

O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor
"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środe,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsery
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Tradycyjny Sylwester "Zubry i Ref-Reny"

Jak każdego roku tak i na zakończenie roku bieżącego Koło b. Żołnierzy 5 K.D.P. oraz zespół Teatru Ref-Rena zapraszają na Najweselsze Tradycyjne Spotkanie Nowego Roku w środę, 31 grudnia, o godz. 9 wiecz. w sali "Garden Walk," 3705 W. Fullerton Ave. Parking naprzeciwko lokalu. Gorąca kolacja o godz. 10 wiecz. Alkohol (2 butelki na stół oraz szampan o północy) wliczony w cenę biletu. Wstęp — \$30 od osoby. Gra orkiestra "Batory Band." Program artystyczny "Skok w Nowy Rok" w wykonaniu zespołu Teatru Ref-Rena. Obowiązuje strój wieczorowy. Blizsze informacje i rezerwacje stolików prosimy zgłaszać telefonicznie pod nr 276-3597 lub 775-5936.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO

- Nadawane Raz w Tygodniu**
- POLSKA MSZA ŚW.**
Z Kazaniem
Przeznaczona specjalnie dla ludzi starszych, nadawana z kaplicy Domu Misyjnego Ojców Jezuitów pod kierownictwem Ks. Zbigniewa Góreckiego.
MIGALA COMMUNICATION CORP.
WCEV 1450 AM
W Każdą Niedzielę Rano
- PROGRAM APOSTOLSTWA MODLITWY**
W Każdą Niedzielę 7:30-8:30 Rano
WCEV 1450 AM
Migala Communication Corp.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.
Kierownik i Moderator
- GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW**
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu
- NIEDZIELNE SPOTKANIA**
Nowy Program Radiowy
Stacja WWSB 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu
- WESOLA CHICAGOSKA FALA**
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Pol.
Józef Zieliński, Dyrektor
- PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH**
Stacja WWSB 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3:30 Po Pol.
- STAN BORYS "RADIO VARIETE"**
W Każdą Niedzielę
4:00-5:00 Po Pol.
Migala Communication Corp.
Stacja WCEV 1450 AM
- "CZERWONE MAKI"**
Stacja WWSB 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel
- MIĘDZYNARODOWY PROGRAM RADIOWY**
Sobota od 4:30 do 5:30 Po Pol.
Stacja WOPA 1490 KC AM
TED GROD
- STUDECKIE RADIO ZAK**
Z Chicago Circle
Sobota 4:30 do 6 Wiecz.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniowski
Marek Wasilewski
Producenci
- POLSKA PANORAMA**
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC
- POPOŁUDNIE Z POLONIĄ**
Migala Communication Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser
- GODZINA MIĘDZYNARODOWA**
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800
- ZBIGNIEW MOTTA "Jak Sie Masz"**
Stacja WOPA 1490 KHC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem
- "W DRODZE DO EMAUS"**
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.
- ROBERT LEWANDOWSKI**
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Pol. - 6 Wiecz.
- INDIANA**
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południe
31-szy Rok Bez Przerwy
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK



SANTIAGO NONUALCO, SALVADOR. — Trzy pracownice Amerykańskiej Misji Katolickiej w Salvadorze modlą się nad zwłokami czterech koleżanek, zamordowanych przez nieznaną sprawcę. Specjalna komisja prezydencka udała się na rozmowy z czynnikami rządowymi w celu ustalenia okoliczności zbrodni. (UPI)

Placówka 90-ta SWAP Uczciła Daninę Serc

W niedzielę, 23 listopada w Domu Żołnierza Placówki 90-ej SWAP odbyła się znamienna uroczystość uczczenia wszystkich donatorów zakupu Domu Weterana w Chicago. Z tej okazji umieszczono Tablicę Pamiątkową w sali balowej, z nazwiskami szczerych ofiarodawców. Ponadto właściciele cegiełek zostali wpisani do Złotej Księgi Pamiątkowej i otrzymali dyplomy uznania. Otwarcia uroczystości o 4:30 po południu, dokonał podkomendant Placówki 90-ej SWAP równocześnie przewodniczący komitetu uroczystości Ignacy Bugajski. Licznie zebrał się b. żołnierze obu wojen światowych, różnych formacji z rejonu tutejszego, Placówki SWAP, Korpusy Pomocnicze Pań, włączając wielu przyjaciół żołnierza-weterana. Komendant Placówki 90-ej Jerzy Miklaszewski przywitał serdecznie zgromadzonych uczestników, powołując na mistrza ceremonii dyr. Zarządu Głównego SWAP Mariana Kaczmarzkiego, który stwierdził, że "miejsce nasze, staje się centralą polskiego niepodległościowego życia emigracji. Cieszymy się, że w murach naszych mamy lekcje jez. angielskiego, szkołę tańca dla młodzieży, szkołę wychowania fizycznego, zbiórki harcerskie. W domu naszym znajduje się siedziba Związku Nauczycieli Polskich, składnica książek szkolnych, sprzętu narciarskiego. 'Myśmy przyszłością Narodu,' śpiewa młodzież. Kluby i Grupy ZNP mają tutaj swoje posiedzenia, zaś chóry — lekcje i koncerty. Tu odbywają się wielkie imprezy, uroczystości patriotyczne i narodowe Polonii.

"Ostatnio jedną z sal przemianowano na salę "portretową," w której umieszczono portrety wszystkich dowódców 2-jej wojny. W planie jest założenie w najbliższej przyszłości biblioteki.

"Dla finansowego podbudowania grupy polskiej z inicjatywy członków Placówki zorganizowano spółkę oszczędnościowo-pożyczkową pod nazwą: "SWAP Chicago Federal Credit Union," która działa na prawach bankowych i federalnych z ubezpieczeniem wszystkich indywidualnych kont do sumy 100,000 dolarów. Spółka jest własnością wszystkich udziałowców a o podziale zysków decydują sami udziałowcy."

Po przemówieniu Kaczmarzkiego, przystąpiono do spożycia smacznej kolacji przygotowanej przez Mayfair Catering, firmę Edwarda Moskala. Modlitwę odmówił kapelan Placówki diakon Stefan Stańczak. Po kolacji zostali przedstawieni Marysia i Jasio Miklaszewski, dzieci Marty i Jerzego Miklaszewskiego, komendanta Placówki, najmłodszy donatorzy na Dom.

Do odsłonięcia tablicy powołano: reprezentację młodzieży — Marysię i Jasia Miklaszewskich; Legion Młodych Polek — Stefania Jagielska, prezeska; Związek Narodowy Polski — skarbnik Związku Edward Moskale; Placówka 90-ta SWAP — Jerzy Miklaszewski, kom.; Korpus Pomoc. Pań Pl. 90-ta — Kazimiera Martin, prezeska; Okręg 1-szy SWAP — Jan Bogusz, komendant; Korpus Pom. Pań Okręg 1-szy — Maria Szlag, prezeska i Zarząd Główny SWAP, Marian B. Kaczmarzki, dyrektor. Specjalne dyplomy wręczyli: J. Miklaszewski, J. Bugajski i Józef Wójcik.

Warto odnotować zainteresowaną pracę grawera, członka Placówki, który wykonał artystyczną tablicę oraz J. Wójcika, który artystycznie wypisał nazwiska na dyplomach. Opie-

kę nad złotą księgą pełnił Józef Chłkiewicz. Program artystyczny spoczywał w rękach dyrygenta Chóru im. Ignacego J. Paderewskiego prof. Rudolfa Rygiela. Pieśni wykonała niezrównana pieśniarka polonijna Stasia Deszcz, zaś operowy śpiewak, Eugeniusz Balcerin wykonał program pieśni żołnierskich, patriotycznych i sentymentalnych. Obecni zgotowali bardzo gorące owoacje i długo nie milknęce okłaski za udany program. Przewodniczący Kaczmarzki złożył ogólne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu dnia. Wspólnym śpiewem — "O Panie któryś jest na Niebie," zakończono program.

Pomoc Domowa

GOSPODYNI \$100 — \$125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni Tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. GLENWOOD
Proszę dzwonić w języku angielskim.
465-1241 albo 824-1843

HOUSEKEEPER
Live in woman for 3 children. Must speak English. Must drive. Good pay, own room. Call
299-3694

CLEANING lady: Thursday or Saturday. References. Call after 6 P.M.:
647-7793.

OPIEKA NAD DZIECKIEM
Potrzebna odpowiedzialna osoba, do pilnowania dziecka od 8 do 4 po poł. Może zamieszkać.
7810 Kolmar
676-4425 dzwonić po 4:30 po poł.

HOUSEKEEPER BABY SITTER
Live in. Can go week ends if desired. We will furnish transportation. Own room with TV. Good salary plus benefits. Wheaton area.
690-8399

HOUSEKEEPER
Live in to care for 7 yr. old boy & do household chores. Belmont Harbor area. Call in English at:
477-9242

Praca Żeńska

VENDING HOSTESS
3300 N. Campbell
Hours 1 to 7 p.m.
5 Day Per Week
CALL
585-9300
Ask For Herb Hullinger (1287)

Poszukuje Pracy

POLKA poszukuje pracę przy sprzątaniu, domów. 421-2590

Praca

MACHINISTS

Must be able to set-up and operate horizontal and vertical milling machines and turret lathes. Experience on grinders and drill press machines. also desirable. Good starting salary and company paid benefits including major medical, hospitalization and pension. Call 376-1200 for Appointment
BURTON AUTO SPRINGS
2433 W. 48th St.
EOE M/F

KRAWIEC DO POPRAWEK

Od zaraz na stałe, praca cały rok i na część czasu.
WHITE'S CLOTHING
5752 N. MILWAUKEE AVE.
Trochę angielskiego konieczne.
763-8693

FOOD SERVICE MGR.

3-5 Years Experience
Thorough knowledge of food preparation, supervision, client relations. Potential growth opportunity w/ a leading food service company.
THE MACKIE COMPANY
956-0100
EOE

Medical NURSING ASSISTANTS

Full or part time positions, 3 p.m. to 11 p.m. shift
MOONLAKE CONVALESCENT CTR.
1545 Barrington Rd., Hoffman Estates, IL 884-0011
Cal for interview Judy Struggles, D.O.N.

MEDICAL OPPORTUNITY AIDES

For home Health Agency. Excellent salary. Benefits mileage. Flexible days and hours. Must have car.
CALL CINDY
344-5088

SPRZEDAWCA /SPRZEDAWCZYNI

Pelen etat lub part time. Można dużo zarobić. \$45 do \$75 na godzinę. Dzwonić natychmiast.
9-3
586-5166 i pytać o Joe Zielinski

Praca Męska

MAINTENANCE MECHANIC

Experienced in repair and maintenance of various machine tools. Good Benefit Package. Located in Franklin Park
625-0930

OWNER/OPERATORS

Air Freight Motor Carrier needs 10 highly reliable owner/operators with tandem axle late model sleeper-tractors, to run the the East Coast and Midwest.
800/523-5150

MAINTENANCE AND CARPENTRY

Need all around man for work in shop. Must speak some English. CALL
489-6888

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY Z DOŚWIADCZENIEM

235-0582

MOLD MAKERS

Top Wages For Exp'd. Lead Men.
Van Norman Molding Co.
430-4343

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI

Jako Operatorzy Maszyn Mamy Otwarcia Na Następujące Pozycje
Engine Lathe Operators
Tokarze
O.D. & I.D. Grinders
O.D. & Thread Grinders
Szlifierze Na Okrągłość
Najwyższa początkowa zapłata. Godziny nadliczbowe, plus świadczenia firmowe. Musicie mieć zieloną kartę — stały pobyt w Stanach Zjednoczonych.
Zgłoszenia Tylko w Dni Powszednie
Gage Assembly Co.
3771 W. Morse Ave.
Tel. 679-5180

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICIE • KUCHNIE • LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MAŁOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

Praca Męska

•MECHANIC — Experienced
Must be expd. on Fords and have own tools.
•GAS ATTENDANT
Must have 3 yrs exp. Have some tools.
Applications taken bet. 2 & 5 p.m. 935-7202

ROLL FORMING OPERATOR

Profitable, well established manufacturer located in Chicago and convenient to public transportation has an immediate need for an experienced Roll Forming Operator to set-up and operate Dahlstrom rolling machine. Competitive salary and fringe benefits. This is a career opportunity. Please Call 666-5182 Between 9 and 3 ASK FOR PLANT MANAGER
Equal Opportunity Employer M/F

OWNER OPERATORS

We pay 65% of gross pulling company trailers. Year round work. Weekly settlements w/advances available. Must be at least 25 yrs. old, with 3 yrs. driving exp.
247-8996

MASZYNIŚCI

• Operatorzy tokarek poziomych
• Operatorzy tokarek pionowych
• Operatorzy wytaczarek
Muszą mieć 5 lat doświadczenia.
Dzwonić do Ted
955-9400

METAL SPINNERS

Excellent opportunity for experienced (with 2 years in metal spinning). Salary open plus fringe benefits. Apply in person—only if you are an experienced Metal Spinner.
SIGOLI METAL PLATING
4950 S. KILBOURN
Chicago, IL 60632

DO WYOBLANIA METALI

Wspaniałe możliwości dla doświadczonych (przynajmniej 2 lata doświadczenia). Wynagrodzenie do omówienia, plus świadczenia firmowe. Zgłaszać się osobiście — tylko do świadczeni.
SIGOLI METAL PLATING
4950 S. KILBOURN
Chicago, IL 60632

CLEANING MAN PART TIME MORNING HOURS

Monday-Friday
OAKLAWN AREA
499-2235

HEADER SET-UP MAN

5 YEARS MINIMUM EXPERIENCE
MUST SPEAK ENGLISH
CALL JACK
378-1120

AUTO MECHANIC GM

Outstanding opportunity to become affiliated with the top booking Oldsmobile dealer. Our average seniority is over 15 years. (Only best please). See Bob Jurewicz:
JACK THOMPSON OLDS
4040 W. 95th St., Oak Lawn

SILK SCREEN

Large display manufacturer on N.W. side has opening in screen printing dept. for experienced person to head up this operation. Must have knowledge of four color process printing on semi-automatic flat bed equipment.

PRINTING SUPERVISOR

Excellent working conditions, top salary and fringe benefits including profit sharing.
BURKE MANUFACTURING Co
3401 W. Division St.
A. GAZIANO E.O.E. 252-0107

TOOL MANUFACTURER

Has Openings For:
• B&S #13 GRINDER
• CYLINDRICAL GRINDER
Paid holidays, insurance, profit sharing. Overtime. Trainees considered. Contact HUBERT SZAFRANSKI
TAURUS TOOL & ENGINEERING Co.
525 Estes Ave. • Schaumburg
351-9800

Kontraktorzy

Dachy — Obicia — Benton Fugowanie — Rynny Okna Sztormowe — Daszki Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domy: 775-6644

Domy

BOLINGBROOK TOWNHOUSE
3 bedrooms, paneled family room, 1½ baths, dining room, fully carpeted, appliances included. Assumable 11½% very low down payment. Rent w/o, in by Christmas.
964-5959 OR 963-0044

BY OWNER

9 flat 7-1 BDRMS. 2-2 BDRMS. All electric security system. Maintenance free. Stoves, refrigerators, air/cond. & fully crptd. Annual income \$29,000.
Vic. 63rd & Narragansett
CALL 599-3977
OR 458-0832
After 5 P.M.

Do Wynajęcia

WYNAJME mieszkan dla panów.
Tel.: 539-6607

3 POKOJE, ogrzewane. Cumberland — Oconnor. 283-4666

4 POKOJE 1 sypialnia. Dorosłym bez zwierząt. Lokator sam ogrzewa.
622-5903

DO WYNAJECIA umeblowane piękne 4 pokoje przy Kościele Św. Stanisława B.M. dla dwóch panów lub wędnie dla pary. Tel.: 237-3509.

4 POKOJE do wynajęcia, częściowo umeblowane. 278-4148

3 SYPIALNIOWE mieszkanie do wynajęcia. 278-5538

5 ROOM. 3 bedroom home. 4200 N. — 6400 W. Nowy remodeled, \$450 plus security. 545-7612

NA WACŁAWOWIE

6 słonecznych ładnych pokoi, 3 sypialnie. Dla dorosłych bez zwierząt. Na drugim. Dzwonić codziennie do 3-jej a soboty i niedzieli cały dzień.
267-6449

4 POKOJOWE mieszkanie. Dorosłym, bez zwierząt. Dzwonić po 6... 486-6325

AUTO

'76 FIAT 128 do sprzedania, cena \$1,975.00. Trzeba telefonować na numer 251-5300 albo 275-5297 i koniecznie prosić panią Ewę.

MERCURY Monarch, '79, 6 cylindrów.
777-0971

'72 CUTLASS 8-ka-350. 56,000 mil, stan bardzo dobry. \$650. 478-0005 lub 685-2232.

Kożuchy

SPRZEDAM nowy kożuch. 283-4322

Interesy

DAMSKI ZAKŁAD FRYZYJERSKI NA SPRZEDAŻ
Marquette Park. 11 suszarek. 6 stanowisk \$7,000 lub oferta.
387-7177 albo 485-9741

Osobiste

I WOULD LIKE TO HEAR FROM THE CHILDREN OF JOSEPH and TEKLA SOWA
Last known to be in Chicago, Leonard Sowa born 1920, Helen Sowa born 1922 and Henry Sowa born 1928.
Please write to:
WILLIAM S. SOWA
141 E. San Jose, Apt. E
Burbank, California 91502

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posađa Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Budżet Dystryktu Parków Przewiduje Podwyżkę Podatków o 10 Proc.

W ubiegły wtorek superintendent chicagowskich parków ogłosił oficjalnie szczegóły proponowanego budżetu na 1981 r. Budżet ten opiewa na wydatki, sięgające sumy 192.9 mil. dol., o 33 mln. dol. wyższy, niż budżet w bieżącym roku.

Chicagowski Dystrykt Parków, aby móc gospodarować w myśl nowego budżetu, proponuje podwyższenie podatków od realności o 10%. Oznacza to, że właściciel domu, który wart jest 70 tys. dol. będzie płacił na rzecz parków o \$16.80 więcej każdego roku.

Do najważniejszych zmian, jakie proponuje nowy budżet, należą będą znaczne podwyżki pensji wielu pracowników parków. Tak więc przewiduje się, że pracownicy otrzymają podwyżkę poborów wynoszącą przeciętnie 8% z tym, że instruktorzy otrzymają 9% podwyżki, a kierownicy licznych działów administracji parków 14%.

Motywuując ostatnią pozycję podwyżek, superintendent Edmund Kelly stwierdził, że jest ona konieczna, ponieważ jak dotąd kierownicy otrzymywali jedynie bardzo małe podwyżki zarobków, co doprowadziło do sytuacji, w której ich podwładni zarabiają więcej niż oni sami. Kelly pod-

kreślił również fakt, że nowy budżet nie przewiduje wprowadzenia opłat za imprezy organizowane przez parki chicagowskie, które tradycyjnie były bezpłatne. Nie mniej, na imprezy, na które jest wstęp, opłaty będą nieznacznie wyższe.

Dystrykt parków czerpie większą część swych funduszy z wpływów podatkowych. Ostatnio, dzięki uchwale Legislatury Stanowej, obalającej weto gubernatorskie, chicagowskie parki będą mogły wprowadzić podwyżkę podatków od realności, bez pytania się o pozwolenie mieszkańców miasta, bez referendum. Podwyżka ta jest już przewidziana w planach nowego budżetu.

Obecnie budżet ten będzie poddany skrupulatnym analizom zainteresowanych, aby mogli wyrazić swe opinie na jego temat na specjalnych zebraniach publicznych. Pierwsze takie zebranie dyskusyjne wyznaczone jest na dzień 19 grudnia br. Później, budżet ten musi być zatwierdzony przez Radę Parków, aby mógł stać się obowiązującym.

Kelly podał również do wiadomości, że chicagowskie parki otrzymują 12.5 mln. dol. z funduszy federalnych. Pieniądze te będą przeznaczone na rehabilitację 20 parków miejskich.



GDĄNSK. — Lech Wałęsa z synem wraca z kościoła po mszy niedzielnej.

Agenci Federalni Przeprowadzili Najazd Na Dom Josepha DiVarco

Agenci federalni, którzy przeprowadzili najazd na położony w Lincolnwood dom herszta podziemia zajmującego się uprawianiem hazardu, Josepha DiVarco, natrafili na dokumentację ujawniającą, iż posiada on w skryzynie ogniowatej w banku w Glenview znaczne sumy pieniędzy. Skonfiskowano również rewolwer. Być może, broń ta naprowadzi na ślad popełnionych przez DiVarco przestępstw. Jako zasądzone nie ma on prawa do posiadania broni palnej.

Najazd przeprowadzono przez specjalną jednostkę pod kier. Douglasa Roller'a, został zrealizowany w ramach śledztwa federalnej ławy przysięgłych.

Prokuratorzy federalni oświadczyli wobec sędziego Jamesa Balog'a, że ujawnienie nazwisk osób, które złożyły potrzebne w śledztwie informacje, miałyby ujemny dla sprawy skutek oraz wpłynęłyby zniechęcająco na innych potencjalnych informatorów.

Szpital Powiatowy Może Otrzymać \$30 Mln z Funduszy Federalnych

Podano do wiadomości, że federalne władze zdrowia rozpatrują możliwość wyasygnowania na rzecz szpitala powiatowego w Chicago, 30 mln dol. w ramach zasiłków przyznawanych dla "zagrożonych szpitali."

Wiadomo już, że władze federalne tymczasowo zatwierdziły przyznanie tych pieniędzy szpitalowi. Ostateczna decyzja zostanie powzięta na specjalnym zebraniu, które zwołane jest na najbliższy piątek i odbędzie się w Baltimore. Na zebranie to oprócz przedstawicieli krajowego wydziału zdrowia, przybędą reprezentanci chicagowskiego szpitala powiatowego. Na zebranie pojadą: pełniący obowiązki dyrektora szpitala Elliot Richards, dyrektora administracyjnego Terry Hansen i Liston Witherill, kierownik firmy konsultacyjnej, odpowiedzialnej za gospodarkę szpitala.

Przewodniczący Rady Powiatowej George Dunne, który zajmuje się przygotowaniem budżetu szpitalnego na następny rok, stwierdził, że jest pełen optymizmu, iż można liczyć

Balog nakazał także nieujawnianie zawartości teczek.

Nakaz sędziego nie obejmuje wszelkie listy przedmiotów, jakie znalezione zostały w domu DiVarco oraz w jego skryzynie ogniowatej w banku Glenview State, przy 800 Waukegan Rd., w Glenview. Lista ta ma być ujawniona, skoro tylko agenci ją skompletują.

Ze źródeł federalnych pochodzi wiadomość, że akcja przeprowadzona została w ramach zakrojonej na szerszą skalę inicjatywy, mającej na celu założenie sprawy sądowej — w oparciu o przewinięcia natury podatkowej i przestępstwa hazardowe — przeciw DiVarco.

Władze uważają, że fakt skonfiskowania rewolweru oraz dokumentacji, ujawniającej fakt posiadania przezeń większych sum gotówki, będzie pomocny przy przeprowadzaniu przeciw niemu postępowania sądowego.

Władze uważają, że fakt skonfiskowania rewolweru oraz dokumentacji, ujawniającej fakt posiadania przezeń większych sum gotówki, będzie pomocny przy przeprowadzaniu przeciw niemu postępowania sądowego.

na zatwierdzenie wspomnianych funduszy.

Dzięki przyznaniu tych pieniędzy, szpital będzie mógł wprowadzić szereg usprawnień i świadczeń na rzecz pacjentów, jak również odnowić wiele pomieszczeń szpitalnych. W szpitalu powiatowym zatrudnionych jest ponad 8,700 pracowników. Wielu z nich oczekuje na podwyższenie poborów w roku następnym.

Jeżeli szpital otrzyma wspomnianą sumę pieniędzy, będzie to fundusz, który musi wystarczyć na pokrycie kosztów wielu usług przez następne trzy lata.

Propozycja przyznania szpitalowi powiatowemu tych pieniędzy została przedłożona krajowym władzom zdrowia, dzięki usilnym zabiegom obu senatorów ze stanu Illinois — Charles Percy (R) i A. Stevensona (D), jak również kongresmana Dana Rostenkowskiego, którzy byli perkoni o konieczności udzielenia pomocy temu szpitalowi.

Początek Rozprawy — Chiropraktycy Kontra AMA

Ciągąca się od dłuższego czasu batalia pomiędzy chiropraktykami a organizacją lekarzy, wstąpiła we wtorek w nową fazę. W chicagowskim sądzie federalnym rozpoczął się proces przeciw organizacji lekarzy — American Medical Association (AMA) oraz innym stowarzyszeniom medycznym.

Chiropraktyk chicagowski Chester Wilk oraz czterech jego kolegów z innych stanów, wystąpiło na drogę sądową, oskarżając AMA o zorganizowanie zakrojonej na szeroką skalę, prowadzonej często po kryjomu znowy, mającej na celu wyeliminowanie chiropraktyków, którzy stanowią konkurencję dla lekarzy. Chiropraktycy zarzucają AMA, że nie mając podstaw prawnych, planowała odcięcie funduszy publicznych dla chiropraktyków, jak również pozbawienie ich prawa współpracy ze szpitalami.

Adwokat AMA, Max Wildman, nie usprawiedliwiał się w imieniu swego klienta. Nie zaprzeczył on także, że AMA posiada nieprzychylnie nastawienie względem chiropraktyków. "Po prostu nie wierzymy im (w sensie ocen medycznych)," stwierdził Wildman wobec ławy przysięgłych.

Stwierdził on, że AMA zajmując takie stanowisko, czyni to w interesie społecznym, a nie dla korzyści materialnych. Powiedział on, iż dokumentacja wykaże, że AMA skorzystała po prostu ze swego prawa do swobodnej wypowiedzi na temat "nienukownego kultu," jakim jest chiropraktyka."

Rozprawa odbywa się przed sędzią Sądu Federalnego Nicholasem J. Bua. Przypuszczalnie trwać będzie od sześciu do siedmiu tygodni. Prawdopodobnie ujawni i rozwieje szereg kontrowersji, jakie krążyły wokół chiropraktyki, od czasu wprowadzenia jej w życie w r. 1895.

W Stanach Zjed. praktykuje 18,000 chiropraktyków. Są oni licencjonowani w 50 stanach. W ubiegłym roku leczyli około 4.5 mln pacjentów.

Podczas gdy wielu pacjentów twierdzi, że chiropraktycy zdołali usunąć pewne nekające ich bóle, lekarze utrzymują, że nie istnieje — z punktu naukowego widzenia — żaden dowód, iż sposób leczenia chiropraktyków, może mieć jakiś wpływ na wyleczenie takich chorób, jak: rak, cukrzyca, udary, choroby naczyń wieńcowych itp.

Dyskusja Nad Sytuacją RTA

Propozycja Nałożenia Podatku Od Transakcji Giełdowych

Informacje, jakie w ostatnim czasie ukazywały się na łamach prasy, o trudnościach finansowych RTA — agencji, której podlega transport publiczny w Chicago i sześciu powiatach przyległych do metropolii — dostatecznie zorientowały czytelników o grożącym deficycie budżetowym tej instytucji i wysuniętej propozycji drastycznej podwyżki cen za przejazdy a także zredukowania ilości kursów środków transportu publicznego.

Sprawa ta zajmuje ustawodawców stanowych, władze miejskie i stanowe a przede wszystkim mieszkańców terenów, na których kursują autobusy i kolejki RTA-CTA.

W ramach dyskusji nad proponowaną przez dyrekcję RTA podwyżką cen za przejazdy — według planów ma ona wynieść 66% — przedstawiciele dyrekcji spotykają się z mieszkańcami, aby wspólnie szukać dróg wyjścia, które mogłyby zapobiec wprowadzeniu podwyżek. W sumie ma odbyć się 11 takich publicznych spotkań.

Na jednym z takich spotkań, jakie odbyło się we wtorek, w imieniu Black Homeowners Association, Al Sampson wysunął propozycję wprowadzenia podatku od transakcji giełdowych i przeznaczenia wpływów z tego podatku dla trzech agencji, które przeżywają kryzys finansowy, to znaczy dla RTA, Rady Szkolnej i Szpitala Powiatowego.

Obliczono, że roczny dochód z takich podatków przyniosłoby wystar-

czającą ilość gotówki dla podreperowania budżetów tych trzech instytucji.

Propozycja ta zyskała poparcie wielu wpływowych osobistości. Jednak przewiduje się, że finansisci z ulicy LaSalle, a także handlowcy z giełdy zbożowej, będą stawiali opór.

Kilka lat temu z podobnym zamiarem wystąpił ówczesny mayor Chicago Richard J. Daley, ale nie udało mu się pokonać oporu finansistów. W Nowym Yorku, siedzibie świata finansistów, taki podatek jest pobierany.

Inny działacz społeczny, Claude G. Luisada wezwał do opracowania na nowo systemu przydziału funduszy z kasy stanowej dla RTA, a także przeprowadzenia reorganizacji struktury administracyjnej RTA, polegającej przede wszystkim na zmniejszeniu składu Rady do 12 osób. Takie posunięcie przyniosłoby również oszczędności w wydatkach RTA.

Mniej Pożarów

Przemawiając do zgromadzonych na miesięcznym zebraniu organizacji Coordinating Council on Arson for Profit, komendant chicagowskiej policji Richard Brzeczka oświadczył, że w roku bieżącym ilość pożarów wznieconych przez podpalaczy znacznie zmalała. Zdaniem Brzeczka nastąpiło to na skutek właściwej współpracy wszystkich zainteresowanych, a szczególnie policji, władz sądowniczych i kompanii ubezpieczeniowych, nie mówiąc już o mieszkańcach miasta.

CTA Planuje Zmniejszenie Usług i Redukcję Wśród Personelu

W ramach toczony obecnie publicznej dyskusji na temat proponowanych przez RTA rozwiązań problemu deficytu również CTA, która podlega RTA, przedstawiła plan, jaki — według dyrekcji tej instytucji — może przynieść zmniejszenie wydatków.

Obok proponowanej podwyżki za przejazdy — o czym pisaliśmy niejednokrotnie — przewodniczący Rady CTA, Eugene Barnes ogłosił inne propozycje, które w dniu dzisiejszym poddane będą pod dyskusję publiczną, jakie odbędą się o godz. 7:30 wiecz. w audytoriach dwóch Uniwersytetów, De Paul i Chicago Circle Campus.

Barnes podał, że planowana jest likwidacja 22 kursów autobusowych i ograniczenie częstotliwości kursów na pięciu innych liniach w dni powszednie;

likwidacja 24 kursów w soboty i 20 w niedziele;

likwidacja kolejki ekspresowej w godzinach szczytu kursującej na trasie Evanston-Loop;

zamknięcie niektórych stacji w śródmieściu — proponuje się zamknię-

cie przystanków Madison-Wells, Madison-Wabash oraz Monroe-State, Monore-Dearborn i Congress-Van Buren;

zmniejszenie obsługi przy stacjach linii Lake Street na przystankach przy Laramie, Pulaski, Homan i Halsted;

redukcję personelu.

Największe przewidywane zwolnienia nastąpią wśród kierowców autobusów i motorniczek kolejek miejskich — około 600 osób; w dziale zajmującym się sprzątnianiem i obsługą techniczną — 80 osób i w administracji.

Jak obliczono, wprowadzenie w życie tych propozycji przyniesie w sumie \$37.1 mln oszczędności.

RTA przewiduje, że jej bilans tego-roczny zamknie się deficytem wynoszącym \$150 mln. Jeżeli z pomocą agencji nie przyjdą władze federalne i stanowe, to konieczne będzie wprowadzenie tych planów w życie. O dyskusji nad propozycjami RTA piszemy w innym miejscu.

Eugene Barnes powiedział, że proponowane przez CTA ograniczenia usług i zwolnienie części personelu wesłoby w życie najwcześniej w marcu w przyszłym roku.

Jeżeli ograniczenia te rzeczywiście zostaną wprowadzone, sytuacja pasażera ulegnie znacznemu pogorszeniu. Jak obliczono, z autobusów i kolejek, które zostaną wyeliminowane z ruchu korzysta dziennie około 30,000 pasażerów.

Wydano Wyrok

W środę sędzia sądu karnego James M. Schreider wydał wyrok skazujący Richarda Fitzgeralda na sześć miesięcy więzienia i trzy lata probacji.

Fitzgerald był oskarżony o obrabowanie samochodu pancernego wiozącego pieniądze zebrane z opłat za przejazdy na płatnych drogach (Ill. Tollway). Był on jednym z pięciu współwinnych tego rabunku. Wspólnicy ci już poprzednio otrzymali odpowiednie wymiary kary.

Pięciu Strażników Pobiło Trzech Więźniów

Prokurator federalny wystąpił z oskarżeniem, przeciwko pięciu strażnikom więzienia stanowego w Stateville, którzy pobili trzech więźniów, na początku stycznia 1979 r.

Asystent prokuratora federalnego Beverly Parkhurst oświadczył wobec sędziego federalnego Sądu Okręgowego Georgea N. Leighton'a oraz ławy przysięgłych, że "trzej więźniowie brani byli kolejno do łazni, gdzie następnie byli bici.

W stan oskarżenia postawieni są: porucznik Larry D. Evans; strażnik Homer L. Ward oraz rekurci-strażnicy — Michael J. McRay, Dewey R. Kelley i William Snell. Szósty

strażnik. Thomas M. Cundiff, przyznał się w dniu 3 października br. do winy i występować będzie przypuszczalnie w czasie rozprawy jako świadek prokuratury.

Pobici zostali: Robert R. Stamps, odsiadujący karę 4 lat za pobicie przy użyciu broni; Walter L. Sims, odsiadujący karę 3 lat za włamanie i Lee A. Smith, odbywający karę więzienia (6 do 20 lat) za rabunek.

Parkhurst oświadczył, że istnieją świadkowie, którzy przypadkowo słyszeli rozmowę prowadzoną pomiędzy Enasem, Wardem i McCray'em. Z rozmowy tej wynikało, że pobicie było z góry zaplanowane.

"Wykupienie" Szkół Chicagowskich z Kłopotów Finansowych

Będzie Kosztowało Podatników 1.8 Biliona Dol.

Przewodniczący Chicago School Finance Authority Jerome W. Van Gorkom, podał szczegóły dotyczące akcji "wykupienia" chicagowskiego szkolnictwa z kłopotów finansowych, na jakie natrafiło ono pod koniec ubiegłego roku. Van Gorkom udzielił wyjaśnień w związku ze sprzedażą dodatkowych papierów wartościowych, z których dochód przeznaczony jest na dalsze prowadzenie nauki w szkołach chicagowskich. Ostatnio zatwierdził bowiem sprzedaż papierów wartościowych na sumę 83 mln dol. stanowiącą czwartą z kolei transakcję tego rodzaju. Plan "wykupienia" szkolnictwa z kłopotów... został opracowany przez Finance Authority, agencję powołaną do życia przez Legislaturę Stanową.

Dla przypomnienia podamy, że w październiku 1979 r., szkolnictwo chi-

gowskie stanęło wobec poważnych trudności w uzyskaniu potrzebnych mu pożyczek na prowadzenie pracy. Trudności te związane były ze złą gospodarką administracji szkolnej, która tym samym nadwyrężyła dobrą opinię szkolnictwa.

Van Gorkom oświadczył, że spłacenie sprzedanych papierów wartościowych (bondów), ogólnej wartości 573 mln dol. wraz z odpowiednimi odsetkami, kosztować będzie podatników na przestrzeni następnych 30 lat, 1.8 biliona dol. Van Gorkom wyjaśnił, że są to koszty, na jakie w transakcjach tego rodzaju, narazona jest każda osoba. Dla przykładu podał przeciętnego mieszkańca miasta, który zaciąga pożyczkę na kupno własnego domu. Przeważnie spłaci on o wiele większą sumę pieniędzy, niż tą którą pożyczyl.

Wiadomo, że władze szkolne będą musiały spłacać sprzedane papiery wartościowe z procentami sięgającymi odpowiednio: 10.25, 9.55, 10.85 i ostatnie 12.76%.

Doradca finansowy szkolnictwa James M. Ruth wyjaśnił, że odsetki od ostatnich bondów są znacznie wyższe (12.76%), ponieważ na takich zasadach operują instytucje finansowe. Nie można było czekać na niższe odsetki, gdyż potrzebna była gotówka na zapłacenie poborów pracowników szkolnictwa chicagowskiego w następnym miesiącu.

Napad Rabunkowy

W środę wieczorem pięciu mężczyzn napadło na b. policjanta Edwarda Gremo, który próbował włożyć kupiony alkohol do swego samochodu w pobliżu 2218 N. California Ave. Na szczęście niedaleko miejsca napadu przechodził policjant, który pospieszył na pomoc. W trakcie szamotanicy, jeden z bandytów zranił nożem Gremo, a drugi oderwał mu kieszeń, kradnąc \$47.

Nadjechała policja, która udała się w pogoń za uciekającymi bandytami. Zdołano aresztować dwóch, trzech innych uciekło. Gremo, po otrzymaniu opatrunku w szpitalu czuje się dobrze.

Przygodny Znajomy Bandytą

Rosyjski emigrant Yakov Khanukquich, który zupełnie nie zna języka angielskiego, opowiedział policji, że przygodny znajomy, którego poznał dzień przedtem w sąsiednim barze, wszedł do mieszkania, zaatakował go nożem i obrabował ze złotego sygnetu.

Yakov zeznał dzięki pomocy swej siostry, która mówi po angielsku.

Ofiara znajduje się obecnie w szpitalu z ranami ciętymi w piersiach, w bardzo poważnym stanie zdrowia.



WASHINGTON. — Prezydent Jimmy Carter przyjął w Białym Domu Leonarda Bernsteina — dyrygenta, Agnes de Mille — choreografa, Leontyne Price, śpiewaczkę operową, Jamesa Cagney — aktora i Lynn Fontanne, którzy otrzymali tegoroczne wyróżnienia nadawane przez Centrum Kulturalne im. prez. J. Kennedy'ego. (UPI)